LISTA OFIAR KATYŃSKICH — na stronie 2-giej

Cena numeru 25 groszy

GAZETA LWOWSKA

DZIENNIK DLA DYSTRYKTU GALICYJSKIEGO

Nr. 178 — Rok 132 (3) | Niedziela, 1 — poniedziałek, 2 sierpnia 1943 r.

DZIŚ: Piotra w ok.
JUTRO: NPM. Anielskiej.

Oreł — centrem wielkiej bitwy na wschodzie

Naczelna Komenda Niemieckich Sił Zbrojnych komunikuje z GŁÓWNEJ KWATERY FÜHRERA w dniu 31 lipca:

Na głównych odcinkach bojowych frontu wschodniego czynność bojowa przybrała ponownie na sile.

Nieprzyjaciel dokonywał nowych ciężkich ataków skoncentrowanymi siłami piechoty i oddziałów pancernych na nasze pozycje w łuku Orła. Załamały się one w zmiennych walkach wśród wysokich strat dla nieprzyjaciela.

Na przyczółku mostowym rzeki Kubań i nad jeziorem Ładoga zaatakował nieprzyjaciel ponownie znacznymi siłami. Na zachód od Krymskaja załamał się atak szeregu sowieckich dywizyj przed naszymi liniami. Na południe od jeziora Ładoga odparto bolszewików nacierających przy pomocy znacznych sił artylerii i samolotów bojowych i zniszczono oddziały nieprzyjacielskie, które wdarły się we front.

W obydwu ostatnich dniach wojska nasze zniszczyły na froncie wschodnim 148 czołgów.

Pewna łódź podwodna zatopiła na Morzu Czarnym cysternowiec o pojemności 7.000 ton.

Na Sycylii wojska nasze w toku gwałtownych walk na środkowym odcinku frontu odniosły pełny sukces obronny. Wszystkie nieprzyjacielskie próby przebicia się dokonywane częściowo świeżymi siłami odparto wśród bardzo wysokich strat. Ponad Morzem Śródziemnym zestrzelono 16 samolotów nieprzyjacielskich.

W walce przeciwko dowozowi nieprzyjacielskiemu na Sycylię lotnictwo uszkodziło ciężko wielki transportowiec i uzyskało celne trafienia bombami pomiędzy łodzie przeznaczone do lądowania, w magazynach materiałów pędnych i w urządzeniach portu Avola na południowo-wschodnim wybrzeżu Sycylii.

Nieprzyjacielskie formacje lotnicze zaatakowały w ciągu wczorajszego dnia miasto Kassel i kilka miejscowości położonych w okupowanych obszarach zachodnich. Bombardowały one w ciągu ubiegłej nocy miasto Rennscheid. Mieszkańcy zaatakowanych miast ponieśli straty. Ciężkie zniszczenia i szkody, wynikłe z pożarów, powstały przede wszystkim w dzielnicach mieszkalnych miasta Rennscheid. Siły obrony przeciwlotniczej zniszczyły według dotychczas nadeszłych raportów ogółem 60 samolotów, w największej części czteromotorowe bombowce.

Niemieckie łodzie podwodne zatopiły na Atlantyku 3 statki o pojemności 15 000 ton i na północnym Oceanie Lodowatym jedną łódź strażniczą. Podczas obrony przeciw nieprzyjacielskim atakom powietrznym zestrzeliły one na Atlantyku północnoamerykański sterowiec i 1 samolot.

BERLIN, 31. 7. — Agencja „Telepress“ dowiaduje się z kół miarodajnych co następuje: W przeciwieństwie do ubiegłych dni ożywiła się w toku kontrakcji niemieckiej działalność bojowa na przyczółku mostowym rzeki Kubań, na froncie rzeki Mius, tudzież w rejonie Biełgorodu. W dalszym ciągu jednak łuk frontu w okolicy Orła jest centrum wielkiej bitwy letniej na wschodzie. Kiedy bolszewicy raz po raz rzucają do walki odświeżone formacje pancerne i piechoty, aby drogą operacyj bojowych osiągnąć jakieś sukcesy, wojska niemieckie nadal utrzymują się w dotychczasowych pozycjach, zadając bolszewikom przy możliwie najbardziej oszczędnym zużyciu własnych sił dotkliwe straty. W dniu wczorajszym bolszewicy postradali znów 106 czołgów, z czego 99 w rejonie Orła. Łącznie więc sowieckie straty w czołgach przekroczyły od dnia 5 lipca znacznie cyfrę 7.000 sztuk.

W dniu wczorajszym dokonywali bolszewicy w łuku Orła liczne ataki od południowej flanki i to na szerokim odcinku frontowym. Ataki te odpierane były jedynie przez formacje strzeleckie. Dzięki korzystnej akcji ogniowej wszystkie ataki załamały się. Podobnie jak w dniach ubiegłych oddziały pancerne sowieckie skoncentrowane były wczoraj na niezbyt dużym odcinku północnej flanki rejonu Orła. W akcji bojowej, która trwała cały dzień, brały udział cztery brygady pancerne, składające się z około 200 czołgów, które ruszały falami. W toku zaciętych a przejściowo zmiennych walk, udało się niemieckim oddziałom zabezpieczającym odeprzeć wszystkie ataki, przy czym zadały one bolszewikom bardzo ciężkie i krwawe straty w materiale ludzkim i uzbrojeniu.

Lotnictwo przy udziale samolotów nurkowych i bojowych oraz strzelców pancernych wzięło poważny udział w sukursie obronnym, przede wszystkim zaś dzięki niezmordowanym atakom skierowanym na punkty koncentracyjne i pozycje wyjściowe sowieckie, rozbijając w dużej mierze seriami bomb wszelkich kalibrów, tudzież ostrzeliwując intensywnie z broni pokładowej formacje strzelców sowieckich. Jednostki lotnictwa, atakując oddziały pancerne, zdemolowały 18 czołgów. Jedna z grup niemieckich pilotów bojowych wzięła na cel głównie pozycje bolszewickich dział, demolując w ten sposób 23 ciężkie moździerze oraz likwidując tym samym ich obsługę.

Na przyczółku mostowym rzeki Kubań, jak również między Morzem Azowskim oraz w rejonie Biełgorodu osiągnięto dzięki energicznym konrakcjom wojsk niemieckich wybitną poprawę pozycyj bojowych. W toku tych akcyj w ręce niemieckie dostała się znaczna liczba jeńców wraz z materiałem wojennym. Kontrataki sowieckie zostały wszędzie odparte. W okolicy Leningradu bolszewicy napierali wczoraj przeważnie czołgami, które rzucili do akcji przy wybitnym współudziale artylerii i lotnictwa bojowego i to na stosunkowo małym odcinku, atakując system niemieckich pozycyj obronnych. Wśród strat zostali jednak odparci.

Podarunek Führera w 60-tą rocznicę urodzin Mussoliniego

GŁÓWNA KWATERA FÜHRERA: Führer przesłał Mussoliniemu z okazji 60-tej rocznicy jego urodzin za pośrednictwem generalnego marszałka polnego von Kesselringa osobisty podarunek w postaci zbiorowych dzieł niemieckiego filozofa Nietzschego w specjalnym jednorazowym wydaniu z serdeczną dedykacją.

BERLIN, 31. 7. — Przypadającej w dniu dzisiejszym 60-tej rocznicy urodzin Mussoliniego poświęca prasa obszerne artykuły, podnosząc jego jedyne w swoim rodzaju czyny i prace „Postać jego figuruje w historii — pisze „Deutsche Allgemeine Zeitung” — jako wizerunek męża, którego działalności nie zdołają zatrzeć zmienne losy wydarzeń. Stał się on czołowym bojownikiem lepszej sprawiedliwości w stosunkach między narodami i orędownikiem jutrzejszej Europy. Ogrom niesłychanych przemian, jakie dokonały się wśród narodu włoskiego i we Włoszech w okresie tych lat, w których Mussolini stał na czele rządu włoskiego, wystarcza — jak podkreśla dziennik — aby imię Duce, pomimo wszelkich oszczerstw przeciwników unieśmiertelnić na zawsze”. „Przyszłe pokolenia — kończy pismo — uznają po zwycięstwie w epokowej postaci Mussoliniego męża, który wytyczył właściwy cel nie tylko własnemu narodowi, ale także i całej ludzkości w kierunku jej odnowienia”.

Głos Włoch: Wszystko dla wojny!

RZYM, 31. 7. — W chwili, w której marszałek Badoglio skupia cały naród dookoła trójkolorowego sztandaru — pisze „Messagero“ — należy wytężyć wszystkie moralne i materialne siły tego narodu dla prowadzenia wojny. Tylko to co służy dla najbardziej energicznego prowadzenia wojny, ma obecnie znaczenie. W tym samym duchu wypowiada się „Lavoro Italiano“: Tylko konstrukcyjna wola zmierzająca ku poświęceniu wszystkich sił dla ratowania ojczyzny i obrony wolności wchodzi dziś pod uwagę. Nieprzyjaciel stoi u progu półwyspu. Tej okoliczności muszą być podporządkowane wszystkie inne sprawy.

RZYM, 31. 7. — Pod nagłówkiem „Cały naród na miejsce pracy i boju“ pisze dziennik „Piccolo“ co następuje: „Naród włoski zrozumiał, że zamilknąć muszą dzisiaj wszelkie namiętności, a ratować należy wspólny wszystkim dom. Naród zdaje sobie z tego sprawę, że naczelnym jego obowiązkiem jest popieranie dzieła marszałka Badoglio i że los kraju zależny jest od wspólnych wysiłków wszystkich. Dziennik daje wyraz pewności, że ciężki ten problem, czekający na swe rozwiązanie, podjęty zostanie z całą stanowczością narodu, który ma silną wolę obrony.

RZYM, 31. 7. — Nowy minister spraw zagranicznych Guariglia, lecąc ze Stambułu przybył do Rzymu.

Zaostrzenie ochrony osoby Girauda

LIZBONA, 31. 7. — Generał Giraud po odbyciu rozmów z amerykańskimi i brytyjskimi mężami stanu powrócił do Algeru. W dobrze poinformowanych kołach stolicy brytyjskiej zwracają uwagę, że od chwili wyjazdu Girauda z Waszyngtonu podjęto niezwykłe środki celem ochrony jego osoby. Mianowicie dowiedziano się, że pewne osoby, co do których zabarwienia politycznego nie udzielono bliższych informacyj, planowały przeciwko niemu zamach. Słychać, że jego osobista ochrona została podczas podróży wzmocniona.

Położenie na Sycylii

Co zrobi flota włoska?

RZYM, 31. 7. — Włoski komunikat wojenny z dnia 30 lipca brzmi:

Na Sycylii wojska są w dalszym ciągu w toku zaciętych walk wystawione na nieustannie ponawiane gwałtowne ataki przeciwnika.

Na wodach na zachód od wyspy włoskie ścigacze odparły wypady zaczepne takich samych jednostek nieprzyjacielskich na nasze konwoje.

Ataki lotnicze na kilka miejscowości Latium i Kampanii spowodowały lekkie straty.

Nasi myśliwcy podjęli walkę z formacją, która nadleciała na Neapol i zestrzelili jeden dwumotorowy samolot.

BERLIN, 31. 7. — Anglo-amerykańskie siły zbrojne na Sycylii podejmowały swoje działania wypadowe w dniu wczorajszym jedynie przy użyciu słabszych sił w poszczególnych punktach środkowego frontu oraz na północnym odcinku nadbrzeżnym. Niezwykły sukces obronny odniesiony poprzedniego dnia przez niemieckie i włoskie oddziały ubezpieczające, a przede wszystkim niezwykle wysokie krwawe straty kontyngentów kanadyjskich i amerykańskich w rejonie Nicosji i Tusa dały się w ten sposób wyraźnie odczuć. Również podjęte wczoraj wysiłki wojsk amerykańskich celem zyskania na terenie na północnej szosie nadbrzeżnej na zachód od San Stefano były bezskuteczne. Niemieckie wojska ubezpieczające zadały tu atakującym tak dotkliwe straty, że próby przybliżenia się załamały się już na przedpolu. W przeciwuderzeniu odrzucono resztki atakujących formacyj amerykańskich do ich stanowisk wyjściowych.

Na froncie Katanii działalność bojowa ograniczyła się do obustronnego ognia artylerii. Z daleko korzystniej położonych pod względem strzałowym pozycyj baterii niemieckich, można było doskonale obserwować celne trafienia w baterie brytyjskie. Istotnie każdy granat trafiał tu w swój cel, dzięki czemu cały szereg stanowisk baterii brytyjskich zmuszono do milczenia. Takim samym sukcesem były uwieńczone operacje niemieckich samolotów bojowych na odcinku środkowym i północnym przy zwalczaniu stanowisk artylerii i dział przeciwlotniczych.

ANKARA, 31. 7. — W związku z próbą wysadzenia wojsk na Sycylii, Anglicy snują przypuszczenia na temat siły floty włoskiej i jej zamiarów, przy czym zwracają uwagę na fakt, że próba inwazji znajduje się dopiero w swym początkowym stadium, wobec czego można jeszcze spodziewać się od tej floty różnych niespodzianek. Według doniesień admiralicji brytyjskiej, flota włoska rozporządza jeszcze dość poważnymi aktywami. Przy tym główną uwagę zwraca się na ciężkie jednostki floty włoskiej, mianowicie okręty liniowe Według oceny angielskiej, flota włoska przedstawia się następująco:

Włochy posiadały w roku 1940 sześć okrętów liniowych, mianowicie dwa klasy „Littorio“ i cztery klasy „Cavour“. Okręty pierwszej kategorii posiadają 35.000 ton wyporności, są uzbrojone w 9 dział 15 calowych i 12 dział sześć calowych, oraz rozwijają chyżość 30 węzłów. Do tej klasy należą dwa okręty liniowe „Littorio“ i „Vittorio Veneto“. Klasa „Cavour“ odznaczająca się wypornością 25.000 ton, uzbrojeniem wynoszącym 12 dział 12,6 calowych i 12 dział 4,7 calowych oraz chyżością 27 węzłów, składa się z następujących okrętów: „Conte di Cavour“, „Giulio Cesare“, „Caio Duilio“ i „Andrea Doria“. Oba ostatnie okręty w miejsce dział 4,7 calowych posiadają działa 5,3 calowe.

Od roku 1940 oddano do służby dalszy okręt klasy „Littorio“, mianowicie „Impero“, podczas gdy czwarty, mianowicie „Roma“, znajduje się jeszcze w budowie. W ten sposób Włochy dysponują dzisiaj trzema okrętami liniowymi klasy „Littorio“ oraz trzema, prawdopodobnie jednak czterema klasy „Cavour“. Źródła angielskie wyliczają również skrupulatnie ciężkie i lekkie krążowniki oraz różne typy kontrtorpedowców i torpedowców. W odniesieniu do łodzi podwodnych przypuszczenia angielskie błąkają się w zupełnych ciemnościach. Na temat tych przypuszczeń, snutych przez Anglików, zauważa w końcu prasa turecka: „Byłoby błędem niedocenianie w obecnej chwili floty włoskiej. Stanowi ona poważny czynnik w walce o kontynent włoski i można uważać jako pewne, że marynarze włoscy pokażą w tej walce swego bojowego ducha.“

Rozmowy u prezydenta państwa tureckiego

ANKARA, 31. 7. — Sytuacja w Europie stojąca pod znakiem wypadków we Włoszech była we czwartek przedmiotem rozmów prezydenta państwa tureckiego z przybyłym z powrotem do Ankary ministrem spraw zagranicznych i innymi członkami rządu. Okolicznością znamienną dla spokoju, z jakim ocenia się sytuację stolicy tureckiej, jest fakt, że według oświadczenia kół powiadomionych zarówno prezydent jak i minister spraw zagranicznych opuszczą w najbliższych dniach ponownie stolicę. Półoficjalny „Ulus“ publikuje komentarz do wydarzeń włoskich, w którym naczelny redaktor, poseł Rifky Atay m. i. pisze: „Teraz kiedy Mussolini odszedł a epoka faszyzmu prawdopodobnie jest skończona, jesteśmy świadkami jedynego w swoim rodzaju widowiska: Wielka Brytania, która zawsze twierdziła, iż zwalcza jedynie Mussoliniego i faszyzm, ujawnia takie samo wrogie nastwienie jak dawniej. Walka Wielkiej Brytanii jest więc najwidoczniej zwrócona nie tylko przeciwko Mussoliniemu i faszyzmowi, ale przeciw narodowi włoskiemu“.

W KILKU WIERSZACH

Pewien specjalny korespondent londyńskiego dziennika „Daily Herald" pisze, że wojska amerykańskie przy pierwszym zetknięciu się z nieprzyjacielem doświadczyły tego, co znaczy bić się przeciwko Niemcom. Opór, na jaki obecnie Amerykanie natrafili, jest tak silny, z jakim nie spotkali się jeszcze dotąd od czasu swego wylądowania.

Rząd Syjamu, jak urzędowo komunikują, postanowił wysłać do Japonii misję pod przewodnictwem ministra spraw zagranicznych. Chodzi tu o rewizytę odwiedzin japońskiego ministra dla spraw Wielkiej Azji Wschodniej, Aoki, w Syjamie.

Jak donoszą z Caracas, wskutek długotrwałych deszczów, jakie spadły w okresie zimy tropikalnej, w Wenezueli wystąpił z brzegów strumień Orinoko, zalewając olbrzymie obszary. W okolicy Anchuna i Caicara wielkie rzesze ludności zmuszone były opuścić swe siedziby i uciekać w tereny wyżej położone. Potopiło się również dotąd około 1500 sztuk bydła. Dotychczas nie zdołano ustalić rozmiaru szkód. Dla rodzin bezdomnych wysłał gubernator obszaru Amazonas łodzie z lekarstwami, żywnością i odzieżą.

U wybrzeży hawańskich na Kubie zderzyły się dwa bombowce Stanów Zjednoczonych i runęły w dół. Śmierć poniosło przy tym 12 lotników amerykańskich.

Jak donosi biuro Reutera, w ubiegłą środę runął na ziemię w okolicy Eingle na terenie hrabstwa Kerry brytyjski hydroplan, który we wtorek wieczorem wystartował z Lizbony. Śmierć poniosło 12-tu pasażerów samolotu.

Administracja poczty w Palestynie zawiadamia, że przesyłki pocztowe, nadane pomiędzy 13 a 20 maja ze Stanów Zjednoczonych do Palestyny, „zaginęły na morzu".

Na stronę chińskiego rządu narodowego przeszli generał Ma Fuwu, dowódca 5-ej armii czung-kińskiej który przebywał na terenie wojennym pod Sapeh oraz generał Sun Tienwing.

Osobisty poseł Roosevelta w Unii Sowieckiej, generał brygady Patrick Mosley powrócił do Waszyngtonu celem złożenia sprawozdania.

Nowa Zelandia wydaje tygodniowo na wojnę trzy miliony funtów szterlingów. Ogólna kwota kosztów wojennych wynosiła z końcem czerwca 265 milionów funtów szterlingów.

W Syjamie czynnych jest obecnie 865 urzędów pocztowo-telegraficznych. Połączenia telegraficzne rozszerza się stale. Również dokonuje się planowej rozbudowy sieci dróg.

Dziennik węgierskich oficerów rezerwy podaje spóźniony awans poległego zastępcy regenta, Stefana Horthy'ego na kapitana rezerwy.

18 milionów Filipińczyków wzięło udział w nabożeństwach za niewinne ofiary amerykańskiego ataku lotniczego na Rzym.

Wysoka liczba analfabetów w Stanach Zjednoczonych uwidoczniła się w ostatniej statystyce pewnego komitetu senackiego Stanów Zjednoczonych, według której odroczyć trzeba było służbę około jednemu milionowi rekrutów z powodu ich analfabetyzmu. Liczba ta odpowiada m. w. 27 proc. wszystkich ostatnio stających do poboru. Z tego powodu ministerstwo spraw wojskowych Stanów Zjednoczonych uruchomić musiało liczne szkoły, w których analfabeci uczyć się muszą czytania i pisania.

Według wiadomości dziennika „Ewening News" stwierdził minister spraw wewnętrznych Morrison, że narodowi angielskiemu zagraża wymarcie, jeżeli cyfra urodzeń w dalszym ciągu tak spadać będzie, jak dotychczas. Anglia i Walia, liczące razem 41 milionów ludności, nie posiadają więcej dzieci, aniżeli ich było w Anglii w roku 1876, kiedy to liczba ludności wynosiła tylko 24 miliony.

Z okazji zamianowania annamickiego księcia wystosował król Kambodży, Shisancuk, depeszę gratulacyjną do francuskiego generalnego gubernatora Indochin, admirała Decouxa.

Szwecja obawia się niebezpieczeństwa inwazji na północy

SZTOKHOLM, 31. 7. — W Szwecji coraz bardziej umacnia się przekonanie, że wobec dążeń Aliantów w kierunku rozszerzenia wojny również daleka północ i Szwecja nie będzie od nich wolna. Argumenty przytaczane w szwedzkich kołach obserwatorów odnośnie do zbliżającej się burzy na północnej Europie można krótko ująć w następujące punkty:

1) Jest rzeczą widoczną i powszechnie znaną, że Stalin nie jest zadowolony z operacyj Anglo-Amerykanów na morzu Śródziemnym. Operacje te pod żadnym względem nie odpowiadają jego wielokrotnym wezwaniom do natychmiastowego odciążenia Rosji Sowieckiej przez utworzenie drugiego frontu. Sowiecką imprezę wysadzenia wojsk w północnej Norwegii, która zakończyła się zupełnym niepowodzeniem, musi się uważać jako demonstrację Kremla wobec swoich Aliantów.

2) Wizyta amerykańskiego ministra wojny Stimsona na Islandii i w Londynie może mieć jedynie charakter wojskowego wyjazdu inspekcyjnego i ostatniej konferencji sytuacyjnej, dotyczącej bliskich ataków na północną Europę. Stimson dokonał na Islandii inspekcji tamtejszych garnizonów północno-amerykańskich, liczących około 120.000 żołnierzy. Poza tym wiadomym jest, że garnizony te były w ostatnich miesiącach nieustannie wzmacniane, wobec czego przypuszcza się, że odpoczynek stacjonowanych tam sił niedługo się zakończy.

3) W Anglii zrozumiano, że operacje na Sycylii wbrew początkowym oczekiwaniom i wbrew wszelkim obliczeniom zaczynają nadmiernie się przeciągać i że Anglo-Amerykanom grozi tam niebezpieczeństwo zawikłania w długotrwałą i mało zyskowną wojnę pozycyjną.

W związku z tym warto zapoznać się z zarządzeniami wydanymi już przez Szwecję celem przygotowania się na wszelkie ewentualności. Zarządzenia te polegają głównie na znacznym wzmocnieniu wojskowego pogotowia wojennego, ponieważ w wypadku udania się ewentualnego uderzenia anglo-amerykańskiego nie wierzy się w poszanowanie neutralności Szwecji przez te mocarstwa. Londyn i Waszyngton, jak podkreślają tu, zbyt często i zbyt wyraźnie dały wyraz swemu poglądowi idącemu w tym kierunku, iż neutralność jakiegokolwiek kraju będzie dla nich stanowiła powód do zatrzymania się, z drugiej zaś strony wybitni przedstawiciele zachodnich demokracyj oświadczyli, iż nie są skłonni w przyszłości mieć jakiekolwiek względy wobec małych narodów. Z tego powodu prasa szwedzka zaczyna ostrożnie uświadamiać ludność co do bezpośredniego niebezpieczeństwa jakie zagraża Szwecji. Stwierdza ona między innymi, że powołania w Szwecji do służby wojskowej są ostrzeżeniem pod powszechnym adresem. Nie ma powodu zatajać przed narodem szwedzkim, że wojskowe pogotowie Szwecji musi być nie tylko wszechstronne, ale prawdopodobnie także długotrwałe. Wskazanym jest uważać zarówno lato jak i wczesną jesień za okres krytyczny. Ważnym zadaniem jest wzbudzenie i zaostrzenie czynności wśród społeczeństwa w takich rozmiarach, aby zagranica nie mogła stwierdzić żadnej luki w pogotowiu moralnym narodu szwedzkiego. Pogląd, że „burza może się wyładować niedaleko Szwecji, zanim spadną liście jesienne", podziela również „Nya Daglight Allehanda".

Podczas kiedy powyższe obawy ograniczają się przeważnie do kół politycznych, obserwatorzy wojskowi pokładają wielkie zaufanie w niemieckim pogotowiu obronnym zarówno w Norwegii jak i na froncie murmańskim. Zwłaszcza po nieudaniu się próby inwazji sowieckiej patrzą oni ze spokojem i ufnością na przyszłe wydarzenia bez względu na to, jakie by one były, podkreślają jednak, że Szwecja w wypadku jakiegoś ataku allanckiego rzuci całą swoją siłę wojskową i moralną przeciwko napastnikom.

Cieśnina Messyńska dziś i w starożytności

RZYM, 31. 7. — Opodal Messyny czubek buta prowincji kalabryjskiej podchodzi bardzo blisko do północno-wschodniego przylądka Sycylii. Obszar morski, oddzielający od siebie oba te lądy, podobny jest do leja, zwężającego się w kierunku od południa ku północy, którego szyja na najwyższym punkcie północnym wykazuje dokładną szerokość 3.285 metrów. Kiedy w południowej części cieśniny messyńskiej głębokość morza dochodzi jeszcze niekiedy do tysiąca metrów, to w poprzek cieśniny rozciąga się próg granitowy, którego grań położona jest na mniej aniżeli 100 m pod powierzchnią morza.

Okoliczność, że cieśnina o głębokości tylko 100 m a szerokości okrągło 3.300 m łączy ze sobą dwie ważne zatoki Morza Śródziemnego, jest powodem powstawania tu regularnych i silnych prądów wody. Pomiędzy bowiem Morzem Tyreńskim a Morzem Jońskim istnieje pewna różnica w czasokresach dopływu i odpływu. Co sześć godzin dopływa woda z szybkością około 9-ciu kilometrów na godzinę od północy na południe lub też odwrotnie, od południa do północy. W pierwszym wypadku poziom wody w cieśninie messyńskiej podnosi się o 15 cm ponad stan normalny, w drugim zaś opada on o tyleż centymetrów. Mała głębokość jako też i nieregularna rzeźba dna morskiego powodują, że w niektórych miejscach skrupulatnie baczyć trzeba na powstające niebezpieczne wiry i na prądy nurtu, niebezpieczne dla żeglugi w cieśninie messyńskiej.

Już starożytny Homer mówi w swej Odysei o niebezpieczeństwach, grożących marynarzowi, skoro nieuważnie dostanie się pomiędzy Scyllę a Charybdę. W opisie swym wyobraża Homer Scyllę, córkę Krateidy, jako potwora o długości około czterech metrów, posiadającego sześć psich głów bez wytchnienia wyjących i szczekających. Mówi ten poeta, że Scylla przebywała w pobliżu Messyny pod pewną skałą, skąd polowała na zwierza morskiego, którym się żywiła. Nie gardziła również mięsem ludzkim w postaci żeglarzy znajdujących się na pokładach statków opodal przejeżdżających. Niedaleko stąd, pod inną znów skałą, zamieszkiwała Charybda, także straszliwy potwór, połykający co sześć godzin wszystką wodę, aby ją następnie znów wypluć z siebie. Legenda o tych dwóch potworach, czatujących w cieśninie messyńskiej, utrzymywała się w tajemniczej swej grozie aż do późnego średniowiecza.

Kiedy na Morzu Śródziemnym panują burze i kiedy wichry ze szczególnym nasileniem wpierają nurt wody do leja tej cieśniny, gdy więc prąd fal staje się wyjątkowo potężny, wtenczas wypływają też na powierzchnię ryby żyjące w głębinach, a wyposażone są one w fosforyzującą powierzchnię swych ciał oraz w olbrzymie oczy. Nacisk wody jest tak olbrzymi, że mrą one, zanim jeszcze wyrzucone zostają na powierzchnię.

Naprzeciwko Messyny, na lądzie stałym, położone jest miasto Reggio, a oba miasta połączone są ze sobą za pomocą komunikacji promem, który przewozi nawet całe pociągi kolejowe.

DALSZA LISTA OFIAR KATYNSKICH

ROŻAŃSKI RYSZARD, ppor. Ks. st. sł. ofic. i legit. urz. państw.

ŻOCHOWSKI EDMUND, por. ur. 1898 r. zam. Piekary Śląskie — nauczyciel szkoły powszechnej nr 6 w Piekarach Śl. Legitymacja naucz. oraz karta mobil.

Nierozpoznany wojskowy. 2 rachunki — jeden in blanco — firmy M. Detalicki, Brześć n/Bugiem, ul. Dąbrowskiego 25. 2 notatniki i medalik z łańcuszkiem.

.... LESZEK, wojsk. List masz. w Warszawie dn. 6. 3. 1940 r. z podpisem Aleksander Burhard, Warszawa, ul. Smolna 32/2.

SZMALSZTYCH JÓZEF, wojsk. Indeks uniwersytecki, legit. szkolna i karty wizyt.

ZIEMBA WŁADYSŁAW, wojsk. Prawo jazdy, dowód Urzędu Wojew. w Kielcach na rejestrację samochodu i 3 karty pocztowe.

LEWAKOWSKI JERZY, ppłk. Depesza, 3 karty pocztowe i świad. szczep.

LECH LEONARD, kpt. ur. 11. 9. 1886 r. Legit. ofic. MSWojsk., metryka urodzenia i karta łowiecka.

SZOSTAK STANISŁAW, ppor. ur. 2. 12. 1906 r. Nauczyciel szk. powsz. w Żukach Górnych, poczta Hermanowicze. Ks. oszcz. PKO., karta uposażenia, leg. nauczycielska i listy.

STECKIEWICZ ZYGMUNT, ofic. ur. 16. 9. 1910 r., matka Zofia. Ks. st. sł. ofic.

MARCINKOWSKI JERZY, ofic. rez., nauczyciel. Ks. oszcz. PKO., 3 karty pocztowe i fotografia.

PIOTROWSKI KONRAD, inż.-por., syn Franciszka i Weroniki. Legitymacja i karta zwolnienia z wojska.

PIOTROWSKI ZYGMUNT, ppor. Ks. st. sł. ofic. i prawo jazdy.

OSSOWSKI LUDWIK, ppłk. Legit. ofic. MSWojsk., pocztówki i listy.

SZPAK LESZEK, wojsk. Wizytówki.

PIOTROWSKI BRONISŁAW, ppor. 3 karty pocztowe i medalik.

PRZYSTASZ ZBIGNIEW, wojsk. Karty pocztowe, wizytówki i notes.

SAWICKI JERZY, ppor. rez. Kawaler Krzyża Niepodległości, przed wojną zam. Katowice, ul. Jul. Ligonia 8/9, przez szereg lat był śp. ppor. rez. Sawicki dyrektorem Polskiego Związku Zachodniego w Katowicach. Legit. Krzyża Niepodległości, bilety wizytowe i list urzędowy.

SZYSZKIEWICZ RAFAŁ, kpt. Karty wizytowe.

FRANKOWSKI WACŁAW, por. Kawaler Krzyża Niepodległości. Legit. Krzyża Niepodległości, protokół urzędowy oraz bilety wizytowe.

KUŹNICKI ZYGMUNT, por. ur. 6. 4. 1905 r. Znak rozpoznawczy i ks. st. sł. ofic.

WANIA EDWARD, ppłk. Bilety wizytowe.

PACIORKOWSKI STANISŁAW, cywilny. Blaszka ewidencyjna z obozu NKWD. w Ostaszkowie Nr 1964, karty poczt. i listy inż. Helingera.

PODKOWA JERZY, ppor.

CIEPLUCH WINCENTY, wojsk.

MARYNOWSKI ZBIGNIEW, ppłk. Listy.

ŚMIGIELSKI ATONI, por. Karta mobil., rozkaz wyjazdu i pismo wojskowe.

MORKOWSKI EDMUND, ppor. Pocztówki.

CZARLIŃSKI STANISŁAW, mjr. 2 notesy.

NOWOSIELSKI GUSTAW, ppłk. Kawaler Krzyża Virtuti Militari. Krzyż V. M. i 2 karty pocztowe.

GĄSIOROWSKI GUSTAW LESZEK, ppor. Dowód osobisty i bilety wizytowe.

KAZIAK ANDRZEJ, porucznik. Pismo urzędowe.

SOBOCKI JÓZEF, porucznik Św. szczep.

PILAWSKI ROMAN, ofic. rez. Karty pocztowe (ze Lwowa) i fotografie.

BOROWIECKI ZYGMUNT, wojsk. ur. 10. 3. 1908 r., zam. Warszawa, ul. Marszałkowska 35/9.

ŁAWNEL JÓZEF, ppor. Znak rozpozn.

KRAJEWSKI JAROSLAW, por. Odznaki pułkowe, bilety wibytowe i fotografie.

GŁAZOWSKI ZYGMUNT, wojsk. Zaświadczenie rowerowe.

SZUROWICZ KAZIMIERZ, ppor. Wizytówki, list i karty poczt.

Nierozpoznany porucznik. Kartka z adresem Dziedzicka Helena.

JAKIMOWSKI WACŁAW, wojsk. ur. 2. 9. 1902 r. Ks. oszcz. PKO., leg. urzędn. i świadectwo szczepienia.

JEGLIŃSKI WINCENTY, ppor. mgr. filozofii. Dyplom mgr. fil., legit. urzędnicza oraz kartka pocztowa, której naadwcą jest Waleria Jeglińska, Katowice.

RACZYŃSKI KAZIMIERZ, wojsk. przed wojną zam. Poznań, ul. Fredry 3. Legitymacja, 2 bilety wizyt i fotografie.

GRUDZIEŃ STANISŁAW, wojsk. Legit. urzędn. państw. i świad. szczep.

SZANIAWSKI ALEKSANDER, ppor. ur. 4. 5. 1895 r., zam. Warszawa, ul. Glogera 3/2. Legit. ofic., karta przydziału wojennego i listy.

PIECHOWIAK IGNACY, ppor. ur. 1909 r. Znak rozpoznawczy, ks. st. sł. ofic., kartki pocztowe.

Nierozpoznany podporucznik. Wizytówka z nazwiskiem „Eugeniusz Grulow. Łódź, ul. Gdańska 87", oraz kartki z notesu.

MIDURA STANISŁAW, ppor. Legit. urz. państw. i pocztówki.

GŁOGOWSKI KAZIMIERZ, ppłk. Bilety wizytowe.

DOCZYK STANISŁAW, ppor. Ks. st. sł. ofic., kartka pocztowa i fotografia.

ZBIJEWSKI JAN ROMUALD, wojsk. inż., zam. Poznań. Legitymacja urzędnicza i dowód osobisty.

JANIK ALFRED, por.-lek., dr. med., zam. Łódź, ul. Sienkiewicza 63. Bilet wizytowy, recepta i świad. szczep.

DWORZECKI-BOHDANOWICZ JÓZEF, — ppor. Przepustka, list i bilet wizytowy.

SUCHOWSKI A..., inż. komandor-ppor. marynarki wojennej. Legit. ofic. M. S. Wojsk., świad. szczepienia.

CHOLEWICKI STANISŁAW, kpt. Bilety wizytowe i świad. szczepienia.

BOBERSKI LEON, ppor. ur. 17. 6. 1904 r. w Poznaniu. Ks. st. sł. ofic., dowód osobisty i kartka pocztowa.

RÓŻAŃSKI WOJCIECH, kapral-pchor., ur. 14. 8. 1920 r. w Warszawie. Świad. dojrzałości, nieczytelna leg. szkolna, leg. odznaki strzeleckiej, legit. sportowa oraz kartka z wł. nazwiskiem.

KOWALSKI JERZY, ppor., nauczyciel. Legit. urz. państw., list i pocztówka.

DE KOPFF LEON WIKTOR, kpt.-lek. Ks. st. sł. ofic., prawo przejazdów, karta wizytowa i pocztówki.

PORAZIŃSKI JERZY, por. Rozkaz wyjazdu, rozkaz rekwizycyjny i list.

SWITOW ALEKSANDER, wojsk. 4 listy.

JAREMKIEWICZ JULIAN, wojsk. Telegram, listy i karteczki.

ODYNIEC ANTONI, wojsk. Św. szczep.

WASILEWSKI ROMUALD, ofic. rez. Student farmacji, zam. Siedlce, ul. Skorupki 25. Kartki legit. MSWojsk.

KOMAR STAISŁAW, wojsk., syn Antoniego. Notes z adresami.

ANTONIEWICZ WACŁAW, wojsk. Kwit sowiecki na odebrane przedmioty w w obozie i medalik z łańc.

DZIELSKI ANTONI, porucznik. Przepowiednia z r. 1893, legit. ofic. MSWojsk., świadectwo szczepienia.

BORDZIAK LEONARD, kpt. Leg. ofic. MSWojsk., pozwolenie na broń i karty wizytowe.

ŁUŻYŃSKI WACŁAW, ppor. sap. Leg. ofic. MSWojsk., wojskowe prawo jazdy. leg. Szkoły Podchor. Inżynierii, świad. szczep. oraz kwit na odebrane w obozie przedmioty, karty wizytowe.

KUZIEL STEFAN, dr. wojsk. adwokat. Karty wizytowe, recepis pocztowy i papierośnica.

DANKIEWICZ JAN, kpt. dr. urodz. 1893 r. Ks. wojsk. Leg. Polskich, wizytówki i 2 karty pocztowe.

WIECZOREK ALEKSANDER, ppor. Wojskowe prawo jazdy, karta przydziału wojennego, rozkaz wyjazdu i wizytówki oraz fotografie.

WAWRZYNOWICZ TADEUSZ, cyw. ur. 16. 9. 1911 r. Ks. st. sł. ofic.; 2 fotografie i dowód osobisty.

SIMIŃSKI BOLESŁAW, kpt. lub por. Ks. st. sł. ofic.

WOJCIECHOWSKI JÓZEF, wojsk. Dowód osob., świad. szczep. i listy.

WIDERSZAL MARCELI, kpt. zam. Warszawa, ul. Królewska 31. Karty wizytowe i fotografie.

WINCEWICZ EDWARD, wojsk. Legit. urzędn. pastw., legit. sportowa, karta wizytowa i listy.

RYCHOWICZ JERZY, kpt. syn Michała. Legit. ofic. MSWojsk., na nazwisko Świderski Tadeusz i 3 kartki pocztowe.

BOWDZIEJ JERZY, wojsk. Legit. wojsk., dowód osobisty, świad. szczep. i listy.

ANDRZEJEWSKI HENRYK, ppor. Legit. urzędn., list, sowiecki kwit na odebrane przedmioty w Kozielsku.

MYŚLIŃSKI HIERONIM, por. ur. 30. 9. 1908 r. Ks. oszcz. PKO., depesze, 2 listy i karty wizytowe.

WRONKA MIECZYSŁAW, wojsk. Świad. szczep. w Kozielsku i kartka z adresami.

BAŁUCHOWSKI WITOLD, por. Fragment legitymacji na odznakę, list i św. szczep.

KONOPKA JÓZEF, major inżynier. Karty wizytowe, list i świad. szczepienia.

BIGORZEWSKI MIECZYSŁAW, wojsk., syn Leona. Sow. kwit na odebrane przedmioty, fotografie i świad. szczep.

Nierozpoznany wojskowy. Nieczyt. kwit na odebrane przedmioty i św. szczep.

Nierozpoznany kapitan. 3 listy i nieczytelny życiorys.

WNUK JAKÓB, dr. kpt. ur. 3. 5. 1904 r. w Wisełce, zam. Warszawa, ul. Rozbrat 20/18. Leg. ofic. MSWojsk., ks. oszcz. PKO., fotografie, karty pocztowe i bilety wizytowe.

GULKOWSKI A..., kpt. List i kartki pocztowe.

WIDERNAL vel WIDERSZAL MARCELI, ppor. Zaświadczenie wydane w Modlinie dnia 31. 8. 1939 r., karty wizytowe i kwit na zapłacone składki.

GOŁEMBIOWSKI MARCELI, wojsk. 3 listy i świadectwo szczepienia.

GOSŁAWSKI JAN, wojsk. 2 listy.

AMEREK JAN, wojsk. Metryka ślubu, pismo Ubezpieczalni Społecznej i świad. szczepienia.

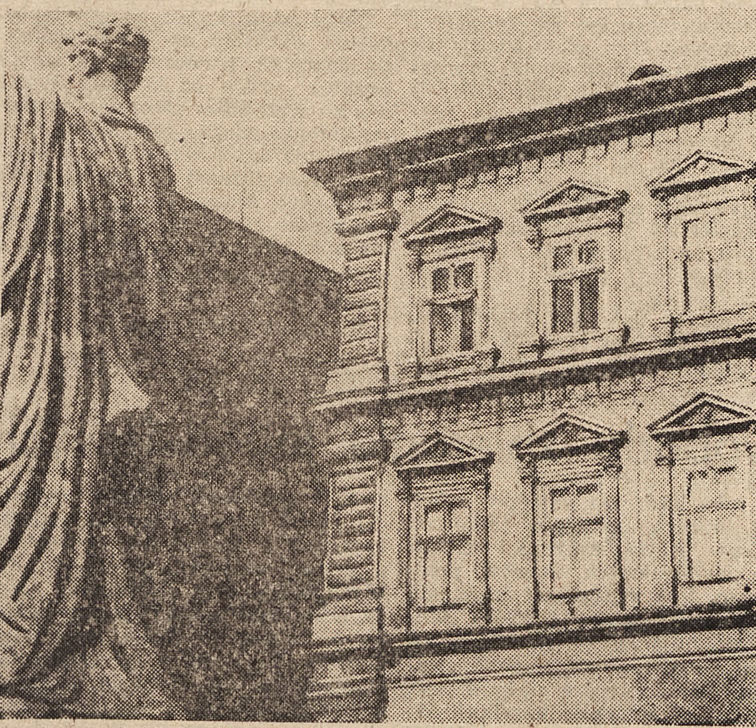
GOSZCZYŃSKI ZDZISŁAW, kpt. Kawaler Krzyża Virtuti Militari. Legit. ofic. MSWojsk., leg. orderu.

Na lwowskim rozstaju rynkowym

W okolicy poetów

„Tyle dzwonów! Gdzie te dzwony?
Czy w mej głowie huczą“...

Gdy odgłos dzwonów przedwieczornych na Anioł Pański odbije się o naroża rynkowe, zadrga tęczową gamą w szybach trzyokiennych kamieniczek, a letni zefir z szelestem za-



kręci się Dominikańskim Zaułkiem i zaigra kędzierzawym włosem Adonisa studziennego — budzą się wśród ścian i zaułków starych kamienic dziwne echa, wstają wspomnienia jakby wyczarowane piórem jego poetyckiej mości — Króla Poetów.

Zachodzili w ten Dominikański kąt starzy i młodzi poeci. Ci, co przy lampce wina w rycerskich komnatach winiarni głosili stoicką zasadę:... „Prawdziwie godną mędrca rzeczą jest wielbić wino, lecz pić bez przesytu“... i ci, bez miary szafujący przy kielichu i muzyce talentem oraz piosenką, a dziś już spoczywający na lwowskich i nie lwowskich mogiłkach. Szczerzy poeci i najlepsi lwowscy ludzie, tacy jak Janek Zahradnik i Henryk Zbierzchowski.

Ale Król poetów lwowskich wybrał dla swych natchnionych kontemplacyj muzycznych najgodniejsze siedlisko: W Robertowskiej kamienicy florentyńskiej rodziny Bandinellich.

Gdy w starej renesansowej siedzibie patrycjuszowskiej zamarły już wspomnienia pierwszej poczty na ziemi lwowskiej, którą tu zorganizował w R. P. 1629 Bandinelli wraz ze swoim rodakiem Monteluppi, popasującym w Krakowie, — obrał sobie w tym domu w połowie ubiegłego wieku siedzibę inny rozdawca wieści i nowin ze świata — zasłużony księgarz Karol Wild.

Ma on swą piękną kartę w dziejach lwowskiego piśmiennictwa. Ten kulturalny przybytek księgarski oraz bogata wypożyczalnia były nie tylko punktem zbornym literatów i muzyków ówczesnych, lecz stanowiły również kuźnię wydawniczą najlepszych dzieł lwowskich owych czasów.

Nakładem K. Wilda ukazały się prace historyczne K. Szajnochy i Józefa Szujskiego, poezje Mieczysława Romanowskiego, zaś w r. 1852 ujrzał tutaj światło dzienne zbiór „Melodyj biblijnych“ Kornela Ujejskiego.

Największy ten poeta ziemi lwowskiej związany był serdecznymi węzłami z rodziną Wilda, a jego częsty pobyt w latach 1847—1852 w narożnej kamienicy rynkowej stał się źródłem nowych natchnień twórczych.

Tu objawił się Lwowowi po raz pierwszy Szopen, zaklęty nie tylko w dźwięk muzyki, ale i w czar poetyckiego słowa. Pod wpływem muzycznego talentu pani Leonii Wildowej, najwierniejszej przyjaciółki i dobrej Egerii poety, powstały „Tłumaczenia Szopena“ — prawdziwe perły uczucia i myśli poetyckiej.

Wykuł w nich Ujejski szlachetnym słowem rytm marsza żałobnego, i skoczną dźwięczność mazurków, i rozlewny liryzm preludiów, łącząc z wnikliwym wyczuciem myśli muzycznej genialnego kompozytora mistrzostwo formy, pełne romantycznego polotu i namaszczenia.

„Leżę na obłoku
Roztopiony w ciszę,
Mglę mam senną w oku,
Oddechu nie słyszę;

Fijołkowej woni
Opływa mnie morze,
Dłoń złożywszy w dłoni,
Lecę, płynę gdzieś...“

...Lata najgórniejszych wzlotów poetyckich złączyły Kornela Ujejskiego ze Lwowem. Wiodła go tutaj długa, dookólna droga z rodzinnych Beremian na Podolu, gdzie się urodził w r. 1823, poprzez studenckie Brzeżany, serdecznie wspominany Czortków, podróże zagraniczne oraz długoletnią gospodarkę ziemską w wydzierżawionej pod Lwowem Zubrzy i Sichowie by zakończyć w r 1897 w Pawłowie ziemską wędrówkę poety i powszechnie szanowanego obywatela.

We Lwowie przeżył smutny rok 1846 i tu biadał w szlachetnej rozpaczy nad tragiczną dolą tych ziem, krwawiących się tak często w bezpłodnej, bratobójczej walce. Słowa „Chorału“, śpiewane do wtóru dramatycznej melodii Nikorowicza, stały się hymnem kościelnym, pieśnią serc wołających do Boga o zmiłowanie.

We Lwowie pozyskał poeta sławę i laur „z bożych śpiewaków ostatniego“. Tu stworzył „Maraton“, „Skargi Jeremiego“ „Melodie biblijne“ oraz pisane prozą „Listy z pod Lwowa“.

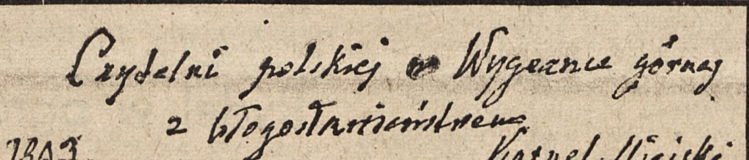
Szczytnym hasłom postępowym głoszonym przez siebie pozostał Ujejski wierny przez całe życie. Na wsi podlwowskiej hasła te starał się wcielać w czyn. Otaczał opieką młodzież wiejską, dawał na jej wykształcenie, a stosunek jego do ludu przepojony był prawdziwym uczuciem. Na tle niedoli wsi osnuł swe wiersze „Zawiana chata“, „Za służbą“ i inne.

Głęboko religijny, z wzruszającą ufnością wznosił ręce ku niebiosom i modlił się słowami najpiękniejszych natchnień, wiecznie żywych dla znękanych, pragnących najwyższej pociechy i ukojenia:

„Grzeszni, senni, zapomniani,
Ojcze nasz!
Budzimy się już z otchłani,
Ojcze nasz!

Daj nam jutrznię jasnowłosą,
Z plam i ze snu obmyj rosą,
Niech nas w górę skrzydła niosą,
Ojcze nasz!“

T. K.



Lipiec:

Żniwa

Dojrzało zboże! I słońce już nie opali go więcej. Ziarna są twarde i pełne, syte kłosistej opieki. Wiatr — bujnogrzywe pokłosie to czesze — to znów poskręca i rzeźbi w posłusznych łanach nieznane, przedziwne rzeki.

Już zaroiły się pola pogwarem, śmiechem i brzękiem i żniwny ruch się odezwał — jak huczna wiejska kapela kos drzewca jędrne i gładkie do twardej tulą się ręki i ostrza drżą przed rozkoszą słoneczniesypkiej kąpieli.

Nogi sprężyły się w ścięgnach na krok miarowy i mocny i ręce pierwszym zamachem rozpięły trudu ochotę. W tej chwili słońce z rozpędem wybiegło na brzeszczot kosy i zapachniało — jak wielki, świeżutki, pszeniczny bochen!

Bronisław Król.

Tajemnica apteczek naszych prababek

Prababki nasze uprawiały z wielkim znawstwem i zamiłowaniem obok ogródków kwiatowych tzw. „jardin de fleurs“, także i ogródki ziołowe — „jardin de baumes“. Spiżarnia i apteczka w myśl staropolskiej tradycji uzupełniania była każdego lata i każdej jesieni zbiorem większej ilości ziół. Były więc różne smakowite przyprawy do zup, sosów, mięs, marynat, nalewek i konfitur; były także i lecznicze dekokty, którymi leczono rodzinę i wieś.

Ale tajemnice tych apteczek i spiżarni, strzeżone pilnie przed okiem niepożądanych intruzów, przepadały z upływem lat i dziś dopiero wydobywa je na jaw nowa nauka, jakże pożyteczna — zielarstwo.

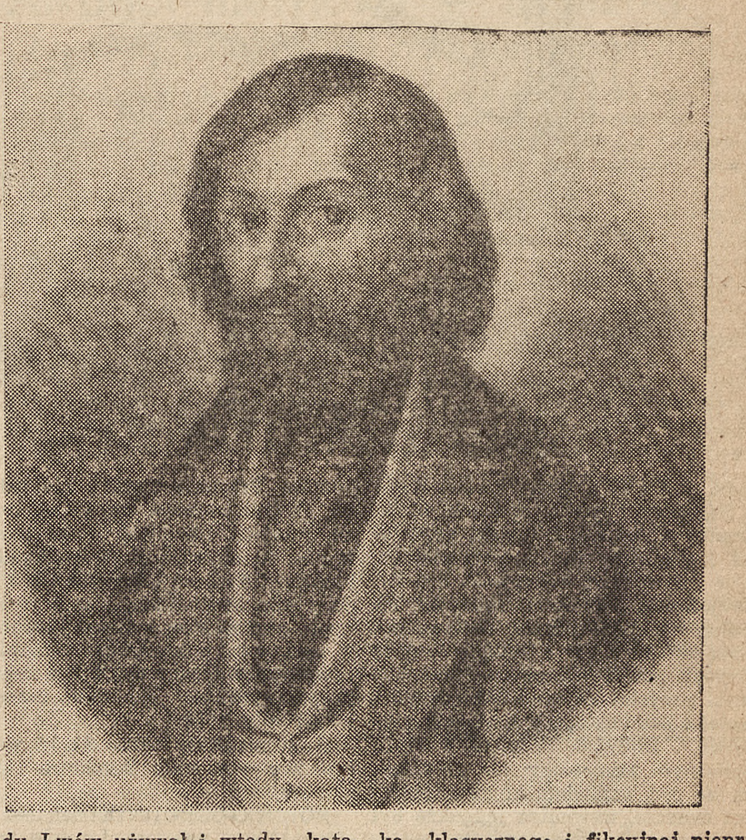
Owe „jardin de baumes“ — a więc „balsamy lecznicze“ miały swój kącik w ogrodzie i pielęgnowane były z wielkim nakładem starań. Wysuszone i wysortowane, złożone starannie w pudełeczkach z napisami, zapełniały zioła spiżarnie i apteczki domowe, napełniając z czasem swym aromatem potrawy i napoje lub przynosząc ulgę w cierpieniach.

Jednym przypadała taka rola, inne pełniły służbę sanitarną w walce z wszelkimi insektami lub też konserwowały swą silną wonią bieliznę i odzież po szafach i skrzyniach, by służyć mogły potem kilku pokoleniom z rzędu.

W zasobnych i nie zniszczonych licznymi wojnami dworach znajdują się jeszcze takie szafy, komody i skrzynie. Bije z nich po otwarciu dziwna, staroświecka woń, ni to lawendy ni to paczuli — od której przy nowoczesnych środkach kosmetycznych odwykliśmy zupełnie. Ale ta woń nasuwa zarazem wspomnienia przeszłości, nawiązuje częstokroć nić tradycji i w praktycznych wypadkach teraźniejszości przypomina naszej pamięci dawne specyfiki i środki lecznicze, którymi skutecznie kurowały rodzinę nasze babki.

Lwowski helenofil

Spytajcie się kogokolwiek z tzw. starej generacji Lwowa, czy za młodu nie hasał po ogrodzie Jezuickim, zwłaszcza po lewej stronie, od ul. Mickiewicza. Tam zaraz u wstępu — powie ci — na tle ciemnej zieleni, bielała samotna herma, niby staroattycka, zdaje się niezgorzej w miękkim piaskowcu wykuta. Niestety,



młody Lwów używał i wtedy „katapulek“ (jeśli nie wiesz, że tak się po naszemu proce nazywa, toś całkiem a całkiem nie lwowiak) i co magistrat kazał przylepić nowy, a wydatny nos biustowi, zaraz nieznany strzelec odbijał ową kruchotę, piosenka więc lwowska śpiewała o ogrodzie Jezuickim: „tam poeta helenofil stale ma odbity profil“. Popiersie bowiem przedstawiało Józefa hr. Dunin-Borkowskiego, który duże zasługi położył dla kultury Lwowa, pięknie jego imię rozsławił.

Pomnik zniknął. Zmiótł go grad, ten który szalał tak przez listopad w parku, ale dziś godzi się przypomnieć imię człowieka w setną rocznicę jego śmierci, zmarł bowiem 18-go czerwca 1843 roku, przeżywszy lat ledwie 33.

Wielkopańskość jego rodu odznaczyła się przede wszystkim tym, że odebrał nader staranne wykształcenie, rzadkie w ówczesnej Galicji. Początkowe nauki u Pijarów warszawskich, pod skrzydłami tradycji ks. Konarskiego, w liceum pod dyrekcją Lindego, a potem z konieczności w lwowskim gimnazjum, gdyż wyszedł edykt wzbraniający kształcenia dzieci za granicą. Uczniowski pokój przy ul. Ormiańskiej stał się we Lwowie przytułkiem zamiłowania do literatury i sztuki, zapału do nauki. Bo wtedy nasze miasto nie zbudziło się jeszcze ze snu dawnych czasów, postęp u niego ograniczał się do krygowania się na modnego „sztucera“, jak wtedy mawiano. Jedyne pismo lwowskie pisało o zbrodniach i katastrofach, recenzowało — książki kucharskie, a loże teatralne stały pustką.

Szczęśliwą myśl mieli rodzice Józefa, zapisując go w roku 1827 na filozofię w Czerniowcach. O miedzę, w Mołdawii, Grecy, którzy od wieku zaarendowali od sułtana kraj, owładnęli jego cerkwią i jego handlem! Ileż to bodźców dla młodej wyobraźni! Hellada — Bajron — walki kleftów z bisurmanami — wódz Ypsilanti, takie dźwięczne imię, podobno potomek cesarzy Bizancjum, a siedzi w cesarskim kryminale — tajemna „Heteria“ przysięgła walczyć a do skutku. Nic dziwnego, że młody lwowski romantyk zatopił się po uszy w egzotycznych studiach, wyjechał potem do Wiednia, aby pogłębić znajomość nowogreczyzny i klasycznej Hellady. Opanował język nowogrecki tak, że współpracował z rodzącą się literaturą Grecji, tłumaczył owe pierwociny, brał się do pisania oryginalnej historii piśmiennictwa nowogreckiego. To nie był powierzchowny zapał do egzotyki, owianej romantyzmem walki z półksiężycem.

Przy pierwszych krokach nowej Grecji doradzał usilnie, aby oprzeć się o język ludowy i o skarby pieśni gminnej, wskazywał więc szlak właściwy, gdy tymczasem przez długie dziesiątki lat, niemal do dnia dzisiejszego, przygniotła Greków ideologia emigrancka, tzw. fanariocka, uporczywie trzymająca się języka klasycznego i fikcyjnej nieprzerwalności spuścizny starohelleńskiej czy bizantyńskiej.

Z drugiej strony zwalczał Borkowski panslawizm Rosjan, którzy w Nowogrekach widzieli tylko Słowian bardzo powierzchownie shellenizowanych.

Pro domo sua zaś wziął się do pracy iście syzyfowej — do zobrazowania wpływu Hellady na Polskę.

Lecz te trudy i usiłowania nie były tak znamienne, jak zajęcie się hr. Dunin-Borkowskiego literaturą rumuńską, z którą też w Czerniowcach zetknął się.

Grecja miała zawsze legion wielbicieli, o Grecji mówił, zwłaszcza wówczas, każdy kulturalny Europejczyk, helleńskość było pojęciem jasnym.

Ale niemal nikomu nie było wiadomym, że Wołosi, Mołdawianie, Siedmiogrodzianie, Bukowińczycy — to jeden naród, że chłopstwo w baranicach i wyszywanych koszulach mówi językiem wywodzącym się z łaciny, że istnieje jakieś ich piśmiennictwo, zakute w tak obcy temu językowi alfabet schizmatycki.

Dunin-Borkowski przeczuł wartość dążeń do Zjednoczonej Rumunii (słowa tego wówczas jeszcze nie znano!) twarzą zwróconej do Europy. Wziął się gorąco do studiów, których wówczas nie umiano nawet nazwać. Jeden nekrolog pisał, że zmarły tworzył wiersze wołoskie, inny, że mołdawskie.

Gdy po wypadkach listopadowych osiadł na stałe we Lwowie, miasto nasze stało się jakby małą Mekką literatury nowogreckiej, a zwłaszcza rumuńskiej. Ktokolwiek z Rumunów, znaczny czy maluczki, znajomy czy nieznany, przyjeżdżał do Lwowa, szedł do Józefa hr. Dunin-Borkowskiego. Składano mu w darze każdą nową książkę, każde nowe czasopismo. Dawano mu rękopisy niewydrukowane do oceny. Proszono o prace i przyczynki.

Dwanaście lat borykał się tu, we Lwowie, z śmiertelną chorobą i z nawałem pracy, on sam jeden czyniący to, co obecnie robią całe towarzystwa, instytuty, akademie łączące wysiłki różnych narodów. Ale gdy zmarł, napisano, że żałoba okryła Ateny i Jassy.

Był ogniwem starej lwowskiej tradycji: zdobywania Wschodu dla kultury europejskiej.

S. P.

W NIESIENIU POMOCY WSPÓŁPRACUJE CAŁE SPOŁECZEŃSTWO POLSKIE Z POLSK. KOM. POMOCY.

Wieści z powiatów

KOŚCIÓŁ PARAFIALNY ORMIAŃSKI W HORODENCE. — Kościół parafialny ormiański w Horo-



dence pochodzi z tych czasów, kiedy to Szczepan Potocki, strażnik wielki koronny i wojewoda bełzki sprowadził kilkanaście rodzin ormiańskich, dając im wolność budowania domów, prowadzenia handlu i sądzenia się według własnego prawa. Budowę kościoła ukończono w r. 1706, a w parę miesięcy potem biskup trajonopolitański przysłał kapłana obrządku ormiańsko-katolickiego dla objęcia probostwa. Budynek kościoła w stylu kaplicznym wzniesiony nie przedstawia się pod względem architektonicznym okazale, wewnątrz jednakże był początkowo bogato wyposażony w cenne obrazy, drogi sprzęt kościelny, srebrne i złote wota, co wszystko przez bandy rabusiów na kresach grasujące w r. 1779 zostało zrabowane. Wielką szkodę poczynił kościołowi katastrofalny pożar w r. 1816. Wnętrze kościoła przedstawia się dziś skromnie: tynkowane ściany przygotowane są do malowania. Nawa główna tworzy wraz z bocznymi kaplicami: św. Kajetana i gotycką św. Grzegorza — kształt krzyża. Obok kościoła stoi kaplica Matki Boskiej Loretańskiej, starsza od budynku ościelnego i służąca pierwotnie do odprawiania nabożeństw — przez ormian dużym pietyzmem otaczana.

Ormianie w powiecie horodeńskim się skupiający wielkie położyli zasługi w dziele popierania polskości na kresach południowo-wschodnich. Im zawdzięczają swe powstanie kościoły w Woronowie, Jasienowie Polnym, w Kolankach i in.

KOZOWA OŚRODKIEM PRODUKCJI ROLNICZEJ. — Na linii kolejowej Tarnopol-Chodorów leży małe miasto Kozowa, posiadające większość ludności polskiej. Istniała już ona w czasach Władysława Warneńczyka, w których należała do możnej rodziny Skarbków, później do ich pobratymców Buczackich, herbu Habdank. W okresie ostatnich Jagiellonów należała do Wolskich. Kozowa leży już na Podolu stepowym i posiada czarnoziem stepowy, na którym udają się: pszenica, burak cukrowy, rośliny oleiste, zboża, a nawet kukurydza. Tu — nie tylko przed wojną — ale i dziś jest ośrodek handlu zbożem, mąką, jarzynami, nabiałem itp. Urodzaje zawsze są tu wyższe niż na Opolu, brak natomiast tu lasów, a więc i drzewa, które jest tu drogie. Podobno we wnętrzu warstw głębszych leżą tu pokłady węgla brunatnego. Ostatnio ożywiła się wydatnie działalność Delegatury P. K. Op. w Kozowej. Od 1 stycznia 1943 r. do 30 czerwca 1943 r. korzystało ze świadczeń Delegatury 98 dorosłych podopiecznych i 114 dzieci, którym wydano prowianty i 82 zapomogi pieniężne w wysokości od 10 zł do 100 zł na łączną sumę 2,600 zł. Wysłała też Delegatura 8 paczek dla jeńców polskich w Niemczech, miejscowy lekarz zaś udzielił podopiecznym 27 porad lekarskich. Notowano też hojne ofiary prywatne na rzecz podopiecznych.

Z PRZESZŁOŚCI STRYJA. — Dzisiejszy Stryj ma zupełnie nowoczesny charakter. Trudno wprost uwierzyć patrząc nań, że jest to miasto stare o przeszłości obfitującej w różnego rodzaju klęski i burze. Oprócz wrogów niszczących mienie obywateli Stryja, nawiedzały miasto dość często zarazy, które dziesiątkowały ludność. W r. 1886 wybuchł w Stryju pożar. Pastwą szalejącego żywiołu oprócz wielu istnień padło 643 domów. Przyczyn pożaru nie ustalono. Powoli usunięto zgliszcza, by na ich miejscu zbudować nowe miasto. Istniał tu dawniej okazały zamek obronny z 6-cioma basztami i o kilkudziesięciu komnatach, lecz z rozkazu rządu austriackiego został rozebrany. Z materiału pozostałego z rozbiórki zbudowano koszary, które zostały zbombardowane podczas ostatniej wojny w r. 1939.

Dziś pozostały tylko ślady wałów i nazwy dwu ulic: Zamkowa i Podzamcze.

ROLNIK-OGRODNIKIEM. — Nie obcym bywa nam we Lwowie widok gęsto różnym warzywem uprawnych grzęd charakterystycznych dla wieńca podlwowskich wsi. Lecz gdy się dalej zapuścić w okolice bardziej od stolicy odległe, widok się odmienia: ogródki przy domach bardzo są skąpe i na ogół poza kapustą niewiele na nich jarzyn widać.

Inaczej jest w Tuligłowach — powiat to dawny rudecki — wsi pod tym względem wyjątkowej. Wieś ta w dwa rzędy się wyciąga wzdłuż długiego błonia. Gleba loessowa. Od ulicy ogródek, dalej dom, na nim zabudowania gospodarcze — wszystko to wzdłuż długiego podwórka, które się lasą zamyka od polnej zagumienkowej drogi, za nią pola. Otóż ogródki te od lat już obrócone pod warzywa i to takie, jakich tu dawniej nigdy nie oglądano. A co więcej: inspekty wszędzie i belgijki, w jednym wypadku nawet wcale obszerna szklarnia. Już teraz dojrzewają w niej pomidory i zbiera się ogórki. Też same pomidory wyruszyły poza opłotki, daleko w pola, równouprawniając się z zasiedziałymi tam z dawna kartoflami. Ba, nawet i tytoń pięknie tu wyrasta. Kalafiory i kalarepy są także.

Dwa aspekty ma ta dziwna tuligłowska historia: uprawy i handlu. W pierwszym względzie widać na wszystkim oględne eksperymentowanie i umiejętne stosowanie nabytego już doświadczenia — a w drugim ścisłe liczenie się z popytem i rynkiem cen artykułów żywnościowych. Dla Lwowa i dla Drohobycza głównie to wszystko rośnie. Transport odbywa się prawie z reguły na drodze kołowej.

Warzywnictwo w Tuligłowach jest względnie świeżej daty. Poczęło się mniej więcej przed piętnastu laty. Pierwszym, który się tego jął, był młody chłopak Franek Pienio, popularnie „Tomciem" zwany. Nauczył się tego u oo. Jezuitów i zaczął sam na swoim próbować. Wkrótce znalazł naśladowców. Ruch ten poparł miejscowy dziedzic p. Stanisław Bal, sam dobry gospodarz i dobry sąsiad tuligłowian. Szerzyć się to poczęło coraz więcej, a obecnie znalazło uznanie i pomoc u władz; pomoc ta objawia się przede wszyskim w umożliwieniu zakupu materiału na inspekty i szklarnie.

Szklarnia Józefa Zająca staje się na tle zagadnienia „warzywa na wsi" hasłem nie pustym, odważnym krokiem naprzód, który rolnikowi otwiera nowe możliwości wyzyskania swej ziemi. Ważnym przy tym i to, że jadłospis rodziny wieśniaczej urozmaica się, bogaci się witaminowym pokarmem.

Nie najmniej ważnym także i to, że jednocześnie obok jarzynowej nowości pojawia się w ogródku miejskim i kwiat, dawniej tu niezwykły: róża szlachetna. Nie traci jednak na jej obecności bławat polny, z którego uwite wieńce po staremu wieńczą białą kamienną postać Matki Bożej, błogosławiącej pracy tuligłowskich ogrodników.

KUCHNIA LUDOWA W TREMBOWLI. — Do jednej z najbardziej żywotnych placówek polskich na terenie powiatu trembowelskiego, zaliczyć należy Delegaturę P. K. Op. w Trembowli. Praca jej, o której już swego czasu wspominaliśmy, rozwija się nadal bardzo pomyślnie. Ostatnio np. została uruchomiona t. zw. „Kuchnia Ludowa". Kuchnia ta, z której korzysta dziennie 100 osób, wydaje bezpłatnie smaczne i obfite obiady dla najbiedniejszej ludności. Zaznaczyć należy, że kuchnia ta utworzona przez P. K. Op. zajmuje się również dożywianiem 145 dzieci.

SPÓŁDZIELNIA ROLNICZA W BRZEŻANACH. — Do rejestru Spółdzielni Sądu Okręgowego w Brzeżanach wpisano „Spółdzielnia Rolnicza Zakupu i Zbytu z odpowiedzialnością udziałami w Brzeżanach".

Zarząd stanowią: Kruczkiewicz Antoni, Mucha Paweł i Godowski Stanisław. Należy mieć nadzieję, że nowa Spółdzielnia stanie się ważnym czynnikiem w życiu gospodarczym Brzeżańszczyzny.

CO LWOWIANIN WINIEN WIEDZIEĆ O PAWŁOWIE? — U krańca powiatu radziechowskiego, na linii kolejowej Lwów—Łuck, leży pięknie położona wioska Pawłów. Wioska ta istniała już w XV wieku, w którym należała do możnej rodziny Herburtów i leżała w ówczesnym powiecie łopatyńskim, później buskim i kamioneckim. Przed wojną światową i po niej wydała ona ludzi z uniwersyteckim wykształceniem, wśród nich księdza Andrzeja Gromadzkiego, pracującego do niedawna w akcji katolickiej we Lwowie i księdza Franciszka Kuprowskiego. Tu pracował też śp. Jan Kapuściński z Łopatyna, typ rozumnego, oświeconego i uświadomionego chłopa polskiego. Nazwa wioski przypomina jednak lwowianinowi wyraziciela łączności literatury krajowej z wielką poezją emigracyjną Kornela Ujejskiego (um. 1897 r.), tu bowiem były rodzinne strony wieszcza i tu na miejscowym cmentarzu spoczywają zwłoki autora „Chorału". Lirykę poety, jego wioskę rodzinną i życie — barwnie opisał b. profesor gimnazjum państwowego w Kamionce Strumiłowej Mieczysław Kalityński. Kornel Ujejski pracował we Lwowie, gdzie związał się z ówczesnym Zakładem Narodowym im. Ossolińskich.

P. K. Op. w STRUSOWIE. — We wrześniu r. 1942 powstała w Strusowie Delegatura P. K. Op. Placówka ta cieszy się szerokim zainteresowaniem polskiej ludności. Polaków bowiem w Strusowie jest około 50%. Akcją całkowitej pomocy objętych zostało 15 rodzin — w tym 12 dzieci. Dzięki poczynionym staraniom odpowiednich czynników, miejscowy lekarz udziela bezpłatnych porad, a w aptece uzyskano 25% zniżkę za lekarstwa dla najbiedniejszych. W skład Delegatury wchodzi pięć okolicznych wiosek, a mianowicie: Zazdrość, Bernadówka, Warwaryńce, Ruźdźwiany i Nałuże, które śpieszą z doraźną pomocą. O poczuciu ofiarności miejscowego społeczeństwa niech posłuży fakt, że kilkanaście osób ofiaruje miesięcznie parę złotych na cele tak ważnej i pożądanej placówki. Miejscowy sklep spółdzielczy P. K. Op. rozwija się pomyślnie.

TULIGŁOWY — WIEŚ, KOŚCIÓŁ, PARAFIA. — Zapisano pod rokiem 1880: mieszkańców w Tuligłowach 1915, w tym Polaków 1907, Niemców 7; przy tym w nawiasie informacja, że tych 1907 to „Mazury". Byłby w tym może ślad tego, że to kolonia z Mazowsza. Zasiedziała ona tu z dawna, bo wieś w XV wieku znana, parafia przez Stanisława Korytkę w 1599 roku fundowana, a kościół wystawiono w murze w r. 1610. Pod murem kościoła wielki massyw marmurowego sarkofagu w klasycznych formach rzymskich, widoczne dzieło początku wieku XIX-go, grobowiec napoleońskiego żołnierza.

N[illegible]ubniejszą pamiątką jest to, że [illegible] wśród tych murów w dzieciństwie chował sławnego imienia malarz polski, Julian Fałat, syn tuligłowskiego organisty. Nazwisko Fałat jest tu obcym, przybyszem z sąsiednich Chłopów.

Mają Tuligłowianie szereg nazwisk własnych jak Pienio, Sydor, Floryn, Bajcar, Głowacz, Kikut, Chrąchol i i., a są tu też Podgórscy, Malscy i... Ossolińscy. Parafia tuligłowska wcale liczna: w Tuligłowach sami Polacy (3200), przeważnie polskimi są także Susułów i Malinów — do niedawna Malinów miał inne miano: Małpa.

Jak gdzie indziej, tak i tu znać silny wpływ wojny na populację. Przytoczone poniżej pary cyfr, z których jedna podaje rok, druga ilość chrztów za półrocze odnośnego roku, wskazują tę zależność: 1939—39, 1940 — 38, 1941 — 30, 1942 — 26, 1943 — 9. Nie jest to dobrze — ale znowu będzie dobrze w Tuligłowach i wszędzie indziej, gdzie lud pracuje i wierzy.

DOŻYWIANIE LUDNOŚCI W TARNOPOLSZCZYŹNIE. — W obwodzie tarnopolskim są czynne 4 kuchnie ludowe, a mianowicie: w Tarnopolu, Trembowli, Skałacie i Zbarażu. Z tarnopolskiej kuchni ludowej korzystało w ub. m. 273 osoby, w Trembowli 84 osoby, w Skałacie 86 osób, w Zbarażu 33 osoby. Ponadto w Trembowli była czynna kuchnia przyszkolna, z której korzystało 145 dzieci szkolnych. Z zakładów opiekuńczych czynny był ogródek dziecięcy w Tarnopolu. Poza tym Komitet przyczyniał się do utrzymywania starców w przytułku, prowadzonym w Tarnopolu przez SS. Albertynki, dostarczając obiadów z kuchni ludowej, oraz pokrywając wydatki na lokal i światło.

Nowe perspektywy

Plac Strzelecki łączy ze Starym Rynkiem ulica Czackiego. Ot, sobie uliczka, nie mająca pretensji do umieszczenia jej w przewodniku turystycznym. A jednak tacy, co przeszłość Lwowa miłują, przechodząc tamtędy przystawali na chwilę przed domem znaczonym numerem 4. Interesowały ich umieszczone pod oknami pierwszego piętra gipsatury, które tu co najmniej od stu lat istniały. Bardzo dobry był ich rysunek i modelowanie. Nie odkształciły ich do cna częste smarowania wapnem przez kilka pokoleń właścicieli tej kamieniczki, która z urodzenia swego do kupieckiego stanu należeć musiała — na co wskazywała treść owych gipsatur, dziś w kawałkach w gruzie leżących. Była to symbolika kupiectwa i związanego z nim dostatku. Dom przez czas i zaniedbania nadwerężony musiał być skazany na zagładę.

Nie ma go już. Ale dzięki temu w ulicy Czackiego odsłoniła się nowa perspektywa na sąsiedni kościół panien Benedyktynek. Kościół ten na zatylu śródmiejskiego Lwowa się znajdujący, mając dokoła przez okolne zabudowania pozastawiane widoki, mniej jest znany. Nie każdy lwowianin miał sposobność przyjrzeć się dobrze pięknej renesansowej polskiej attyce wieży kościoła i nie każdy mógł podziwiać szlachetne włoskie formy portyku-logii, stanowiącego wejście do klasztoru.

Teraz przez wyłom w ścianie kamienic, powstały na skutek usunięcia domu nr. 4, odsłonił się bardzo ciekawy widok na kościół. Widok ten ma wprawdzie zawadę w postaci zaplecznego muru zabudowań należących do klasztoru, ale w każdym razie teraz dopiero widną staje się szczytowa ściana fasady kościoła. Jej piękne rozczłonkowanie korzystnie komponuje się w tym widoku z figuralnym wieńcem wieżowej attyki.

Ma więc Lwów dla miłośników swego piękna nowe perspektywy.

Swoboda zbierania jagód leśnych

W roku bieżącym jesteśmy świadkami dużego urodzaju borówek, brusznic, jeżyn leśnych i malin; zbiór wymienionych owoców przeznaczony jest w większej części dla wyżywienia ludności. Odnośne władze informują, że — celem uproszczenia dotychczasowego postępowania cofnięto wszelkie ograniczenia, utrudniające zbieranie wszelkich jagód. Personel leśny otrzyma od Urzędu Nadzoru Lasów odpowiednie ulotki zachęcające do intensywnego zbierania jagód. Wspomniane ulotki uprawniają do bezpłatnego zbierania jagód, o ile leśnicy względnie nadleśniczy na odwrotnej stronie ulotki wypisze zezwolenie Uproszczone to postępowanie ułatwi i umożliwi kontrolę personelowi leśnemu.

Robotnicy leśni, którzy wraz ze swoimi rodzinami zbierają najwięcej jagód, będą w znacznej mierze korzystać z przetworów owocowych, a przede wszystkim z marmelady. Wynagrodzenie za dostarczone jagody leśne będzie miało formę gotówkową i w naturze. Zbierający otrzyma za każde sto kilogramów dostarczonych jagód leśnych, niezależnie od zapłaty w wysokości zł stu, przekaz na zakupienie sto sztuk papierosów, pół litra wódki, oraz 5 kg marmelady.

Urząd Nadzoru Lasów popiera akcję zbierania jagód i wyznaczonymi premiami pragnie do nich zachęcić jak największą ilość zbieraczy. Wkrótce Urzędy Nadzoru Lasów poinformują podległe im leśnictwa o miejscach zbiornic jagód.

Poradnik dla działkowców

Rydel w ogródku nie wystarczy

Z roku na rok w całym kraju wzrasta liczba ogródków działkowych. Niestety uprawa ich nie zawsze postawiona jest na odpowiednim poziomie. Na grządkach ogródków działkowych często spotyka się dzierżawców, których jedynym i wszechstronnym narzędziem jest rydel lub nawet grabie. Rydlem działkowiec spulchnia ziemię, rydlem okopuje i rydlem niszczy chwasty. Takiemu dzierżawcy ogródka warzywnego wydaje się, że rydlem można wszystkiego dokonać. Tymczasem jest inaczej.

Aby ułatwić sobie uprawę warzyw i podnieść wydajność posiadanego skrawka ziemi, należy zaopatrzyć się w niezbędne do pracy narzędzia. W związku z trudnościami połączonymi z kupnem narzędzi z powodu dużych kosztów, zaleca się wspólne nabycie tych przedmiotów i wspólne ich używanie W pierwszym rzędzie niezbędny jest kultywator ręczny do płytkiego i głębszego spulchniania i wietrzenia gruntu, dalej motyka do spulchniania ziemi między grządkami i niszczenia chwastów, strzemiączko do wzruszania wierzchniej zaskorupiałej warstwy ziemi, pazurki do spulchniania i wietrzenia ziemi wokół młodych, słabo jeszcze zakorzenionych roślin, kołek do pikowania, żelazne lub drewniane grabie oraz łopata. Wspólne nabycie wymienionych narzędzi przez dzierżawców sąsiadujących ze sobą ułatwi pracę na pólkach i podniesie wydajność ziemi.

Przed zbiorami truskawek

Hodowcy truskawek w ogrodach prywatnych i działkowych zmuszeni byli w pierwszym okresie wegetacji rośliny starannie ją podlewać. W okresie kwitnienia fachowe koła ogrodnicze zalecają również podlewanie truskawek; nie należy jednak zlewać całych roślin a tylko nawadniać je między rzędami; zmoczenie bowiem kwiatów pogarsza zdolność ich zapylania. Po przekwitnięciu truskawek nie należy zapominać o rozkładaniu podkładek z wełny drzewnej, względnie igliwia pod jagody; zapobiega to brudzeniu się owoców lub ich gniciu przy dżdżystej pogodzie.

Zbiór truskawek należy przeprowadzać tylko w czasie suchej pogody, najlepiej w godzinach wieczornych lub wczesnym rankiem.

Z DNIA

DZIŚ ZACIEMNIAMY:

Początek 22.00
Koniec 4.00

ALARM LOTNICZY
10-sekundowe sygnały
ODWOŁANIE
długi sygnał 1-minutowy

Wpisy do szkoły dla głuchoniemych

Miejski Urząd Szkolny zawiadamia, że WPISY dzieci roczników 1926—1936 na rok szkolny 1943/44 do Polskiej Szkoły dla Głuchoniemych we Lwowie, Łyczakowska 35 (Oststrasse), odbywają się od dnia 1-go lipca i będą trwały do sierpnia br.

Celem wpisu należy złożyć podanie o przyjęcie dziecka do szkoły. Do podania dołączyć metrykę urodzenia dziecka, ostatnie świadectwo szkolne i oświadczenie, kto będzie płacić za utrzymanie dziecka w internacie.

Dyżury aptek

Służbę nocną i niedzielną od poniedziałku (2. sierpnia) wieczora do poniedziałku (9. sierpnia) rana pełnią następujące apteki: pl. Mariacki 8, ul. Jagiellońska 12, ul. Żółkiewska 4, Rynek 18, pl. Unii Brzeskiej, ul. Akademicka 26 i ul. Kurkowa 5.

Nasze typy

Na dziś, t. j. 11-ty dzień wyścigów (niedziela) typujemy zwycięstwo następujących koni: I. GONITWA — Serwacy, II. GONITWA — 1) Niwa, 2) Pirat II. III. GONITWA 1) Speaker, 2) Nokturn II. — IV. GONITWA — 1) Silencium, 2) Sidi Barani, 3) Dziedzic Polmoodio. V. GONITWA — 1) Isia, 2) Bont-Street; VI. GONITWA — 1) Napier, 2) Giaur III. — VII. GONITWA: 1) Stamara, 2) Opinia; VIII. GONITWA — 1) Mariupol, 2) Zilda; IX. GONITWA — 1) Etna IV, 2) Siplida.

Z żałobnej karty

Opuściła nas na zawsze świetlana postać śp. Róży Łukasiewiczowej.

Pamięć Jej opromieniają liczne dobroczynne dzieła, jak i szczere łzy wdzięczności i żalu, którymi rzesze ubogich i nieszczęśliwych żegnały swą nieodżałowaną opiekunkę. Należała niemal do wszystkich stowarzyszeń charytatywnych Lwowa, biorąc w każdym z nich żywy udział, zaś jej własnym i ukochanym dziełem była „Opieka nad młodymi kobietami", która obejmowała trzy placówki: Schronisko dla służących i Biuro pośrednictwa pracy przy ul. Kilińskiego, Misja na dworcu głównym wraz z wzorowo urządzoną Salą noclegową i Schronisko w Brzuchowicach. Te trzy instytucje, wymagające ciągłych zasiłków i wkładów, założone i prowadzone były bez żadnych stałych funduszów. Przed Różą Łukasiewiczową otwierały się wszystkie podwoje, a uzyskane przez nią jednorazowe zapomogi były tak hojne, że starczyły na utrzymanie a nawet powiększanie wyżej wymienionych instytucyj. Sama pukała do serc ludzkich, a ofiarodawcy spieszyli z datkami wiedząc, że pieniądze ofiarowane będą najlepiej, najbardziej celowo użyte.

Prawdziwie niestrudzona, urządzała zbiórki, koncerty, loterie itp., które z reguły dawały dochody nadspodziewanie wysokie. Bo też Róża Łukasiewiczowa miała niezwykły dar jednania sobie ludzi. Toteż wszystkie założone przez Nią lub pod Jej opieką zostające instytucje rozwijały się niezwykle pomyślnie.

Dziś nie ma już między nami tej niezwykłej kobiety — pozostała jednak Jej pamięć w sercach wdzięcznych mieszkańców Lwowa jako najtrwalszy, najlepiej zasłużony pomnik.

Cześć Jej pamięci!

Franciszkowa Podleska.

Zarządzenie o zbiorach i o zabezpieczeniu wyżywienia

Generalny Gubernator Dr. Frank wydał zarządzenie dotyczące ujęcia zbiorów i zabezpieczenia wyżywienia w gospodarczym roku 1943-44. Zarządzenie to obowiązuje w czasie od 15 lipca do 20 grudnia 1943 r. i jest określone jako żniwny stan wyjątkowy.

W rzeczonym terminie mają moc następujące szczególne przepisy:

Karą śmierci ukarany będzie ten, kto w złej myśli będzie się ociągał z oddaniem płodów rolnych czy też bydła lub kto w złym zamiarze będzie uszkadzał czy niszczył produkt rolniczej i hodowlanej pracy, produkt przeznaczony dla wyżywienia ludności.

— i ten, kto nie będąc do tego uprawniony przeprowadza ubój zwierząt lub to drugim wykonać zleca,

— a także i ten, kto przez karygodne działanie szkodę przynosi kontyngentowej akcji, tak w zakresie płodów rolnych jak i hodowlanych,

— i nawet tacy, którzy pobudzają lub zachęcają drugich do tych przestępstw, o których powyżej była mowa.

Nie dotyczy to jednak owoców i jarzyn, a pod „bydłem" rozumieć należy konie, bydło rogate (i cielęta), świnie i owce.

Sądowe przeprowadzenie takich spraw i wykonywanie wyroków należy do sądów doraźnych. Wyrok może być natychmiast wykonany. Pod względem formalnym obowiązują tu par. 11 (2, 3) i nr. 12 zarządzenia z dnia 31. 10. 1939 o zwalczaniu czynów gwałtownych w Gen. Gub., przy czym uwzględnione musi być drugie Zarządzenie z dnia 26. 11. 1941.

Sąd doraźny może sprawę oddać niemieckiemu prokuratorowi także i wtedy, gdy według jego opinii kara śmierci nie jest konieczna. Sąd doraźny może ten rodzaj kary zamienić na obóz karny lub więzienie.

Gospodarzu!

Niemiecki miecz chroni Cię przed krwawym szałem żydowskiego bolszewizmu. Dopomożesz do zdeptania gada, jeżeli oddasz w terminie pełny kontyngent.

Alkohol metylowy — trucizną

Nie kupujmy trunków od handlarzy pokątnych

Urząd Gospodarowania Środkami chemicznymi zwraca uwagę na to, że w Generalnym Gubernatorstwie zaczynają się zwiększać przypadki zatrucia Methanolem (alkoholem metylowym). Methanol jest alkoholem otrzymywanym drogą syntetyczną lub przy spalaniu drzewa. Alkohol metylowy różni się tym od zwykłego alkoholu (spirytus, koniak itp.), że jest trucizną o znacznej sile działania. Pod względem zapachu i smaku różni się jednak bardzo nieznacznie.

Skutki wypicia alkoholu metylowego nie dają na siebie długo czekać. Już po wypiciu małej ilości płynu występują poważne zaburzenia w systemie nerwów wzrokowych, kończące się często zupełną ślepotą i całkowitym schorzeniem dróg oddechowych, od których po paru dniach następuje śmierć. Analogiczne następstwa mają miejsce po wypiciu płynów zawierających domieszkę alkoholu metylowego.

W związku z powyższym ostrzega się ogół mieszkańców przed piciem alkoholu metylowego względnie płynów, które tę truciznę zawierają. Śmierć względnie straszne kalectwo na całe życie może być skutkiem bądź karygodnego niedbalstwa, bądź winą pokątnych handlarzy sprzedających rzekomy spirytus, zawierający w gruncie rzeczy trujący methanol, lub jakiś płyn z jego domieszką.

Przepisy prawne przewidują bardzo surowe kary za nadużycia mające związek z methanolem lub trunkami z jego domieszką, sprzedawanymi dla celów spożycia.

Przed nowymi kontyngentami

Zasady nowego systemu premiowego

System premiowy wprowadzony jako środek do zebrania produktów rolniczych w ubiegłych okresach zdawania kontyngentów, dał wyniki zadowalające. Wobec tego okazało się koniecznym, ażeby i w obecnym okresie zdawania kontyngentów utrzymać ten system. Doświadczenia zebrane w poprzednich latach umożliwiły udoskonalenie systemu premiowego w obecnym roku; częściowo oparto go na nowych podstawach.

Jeśli dotychczas przy odbiorze pewnych rolniczych produktów dawano w premii pewne towary na podstawie kartki premiowej, to w nowej formie premiowania za wszelkie rolnicze produkty będzie można uzyskać wszystkie towary przeznaczone na premie. Dotychczas np. nie można było otrzymać żelaza jako premii wzamian za wszelkiego rodzaju produkty rolnicze. Ale że w gospodarstwie rolniczym, bez względu na to czy jest ono nastawione na gospodarkę hodowlaną czy też na uprawę zboża, zawsze istnieje zapotrzebowanie na żelazo, trzeba było to w premiowaniu w szerokich granicach uwzględnić.

W tym celu określono dla wszystkich produktów rolniczych wartość premiową w jednostkach premiowych — z nielicznymi wyjątkami, tam, gdzie ze względu na rozpoczęty rok gospodarczy należało utrzymać dotychczasowy system premiowania.

Standartem jest: „Sto kg żyta równe jest stu jednostkom premiowym". Wszystkie inne produkty gospodarcze oceniono według wyższych lub niższych jednostek premiowych, zależnie od wartości odżywczej, wartości uprawy i celowości uprawy. Tak np. ustanowiono relacje:

100 kg owsa = 80 jednostkom premiowym.

100 kg rzepaku = 350 jednostkom premiowym.

W stosunku do ziemniaków i produktów ogrodniczych oblicza się jednostki premiowe na podstawie dochodu uzyskanego ze sprzedaży tych produktów. Zasadą jest przy tym, że ziemniaki wartości 1 zł = 3 jednostkom premiowym — produkty ogrodnicze wartości 1 zł = 1 jednostce premiowej.

W stosunku do bydła ubojowego określono jednostki premiowe w odniesieniu do 100 kg żywej wagi i jakości bitej wagi.

W stosunku do bydła hodowlanego uwzględnia się jego wartość hodowlaną.

W stosunku do mleka przyjęto za jednostkę premiową 100 l mleka, odpowiednio do przeciętnej zawartości tłuszczu.

Wytwórca produktów rolniczych otrzymuje za dostawę swoich produktów, o wartości równoważnej 100 jednostkom premiowym, obok urzędowo ustanowionych cen — 10 punktów produktów premiowych. — Te punkty premiowe zastępują dotychczas w użyciu będące karty premiowe, przy czym dostawca ma tę korzyść, że może na podstawie powyższych punktów premiowych oddając je dokonać zakupu towarów, przeznaczonych na premie, w specjalnych sklepach rozdzielczych. Na tych 10 punktów premiowych składają się:

2 punkty na papierosy,
1 punkt na towary żelazne,
1 punkt na skórę i towary skórzane
1 punkt na środki do prania albo świece,
1 punkt na artykuły gospodarstwa domowego,
2 punkty na towary tekstylne,
2 punkty na wódkę.

Te punkty premiowe równają się markom premiowym, jakie się wydaje przy zdaniu produktów rolniczych we formie znaczków pocztowych, na których obrazowo przedstawiono te towary, które można w zamian za dane znaczki nabyć. Znaczki premiowe można wykupić tylko w składach rozdzielczych, które są w posiadaniu towarów przeznaczonych na premie, w poszczególnych powiatach.

Wprowadzenie znaczków premiowych, ma w przeciwstawieniu do dotychczasowego systemu premiowania tę korzyść, że dają one wytwórcy możność otrzymania wszystkich towarów premiowych w zamian za dostawę wszelkich własnych produktów.

Przy dotychczasowym systemie otrzymywał wytwórca za 100 kg zdanego zboża towary tekstylne w wartości 20% dochodu ze sprzedaży, 1/2 l. wódki i 1 l. nafty względnie świece. Jeśli dziś wytwórca zdaje 100 kg żyta, równoważnych 100 jednostkom premiowym, to otrzymuje 10 znaczków premiowych, które uprawniają go do kupna towarów tekstylnych za 2 punkty premiowe, 1/2 l. wódki, 30 papierosów, skóry wartości 1 zł i artykułów gospodarstwa domowego za 0.50 zł.

Dodać należy, że uszeregowanie poszczególnych wytworów według wartości standartowej żyta doprowadziło do udoskonalenia systemu premiowego. Dotychczas np. zboże łącznie z kukurydzą, zbożem pastewnym, hreczką i prosem było obliczone na jednakową ilość premii.

Natomiast według nowego systemu przypadają na:

100 kg żyta 100 jednostek premiowych = 10 punktów;
100 kg pszenicy 130 jednostek premiowych = 13 punktów;
100 kg zielonego grochu Victoria 200 jednostek prem. = 20 punktów.

Na zakończenie należy dodać, że nowy system znaczków premiowych przyczynia się do udoskonalenia gospodarki produktami rolnymi i prowadzi do sprawiedliwego podziału towarów premiowych między wytwórców.

Wilhelm Ohlhoff.

Na lwowskim bruku

Prostak

„Potrzebny zarządca do majątku wiejskiego. Zgłoszenia Kozia Wulka, folwark Kopciuchów".

W parę dni po zamieszczeniu powyższego ogłoszenia zjawił się w domu Zacofalskich człowiek elegancki i wspaniale ułożony.

— Państwo wybaczą — zaczął zdejmując skórkowe rękawiczki — może przychodzę nie w porę? Jestem Iksiński, absolwent wyższej agronomii. Ośmielam się złożyć moją ofertę na ogłoszoną przez szanownych państwa posadę zarządcy. Władam dobrze językiem włoskim i angielskim, studiowałem za granicą. Znam przewybornie psychikę chłopa i pochlebiam sobie iż jestem jedną z pierwszorzędnych sił w dziale agronomii.

Papcio Zacofalski, zaskoczony swadą kandydata na zarządcę, obrzucił go spojrzeniem pełnym niecieci. Asystująca mu połowica starała się agronoma przenicować wzrokiem na wylot.

— Przyznam się panu, że wyobrażałem sobie całkiem inaczej osobę zarządcy naszego majątku — rzekł obywatel ziemski — Nam jest potrzebny człowiek zwyczajny, który by mógł mnie wyręczyć i dał sobie radę z chłopami. Do tego niepotrzebne angielskie ani wyższe studia agronomiczne.

— To że posiadam takowe nie stanowi żadnej przeszkody. Potrafię się zastosować całkowicie do wymogów szanownych państwa

— Kiedy pan jest... nie chcę pana obrazić, pan jest dla mnie za elegancki, za wytworny.

— Przywiozłem ze sobą ubranie codzienne, robocze, nie będę szanownego pana raził zbytnią elegancją. Potrafię zakasać rękawy i pracować.

— Kiedy uważa pan... do naszych stosunków trzeba człowieka energicznego, prostego.

— Proszę mi wierzyć, potrafię być energiczny i prosty — zapewniał absolwent wyższej agronomii.

— Pan wybaczy, ale nam potrzeba człowieka wsiowego, prymitywnego, wulgarnego prostaka.

— Kiedy potrzeba, kiedy szanowny pan sobie wybitnie życzy, potrafię być wulgarny. — przekonywał wspaniale ułożony osobnik. — Na dowód niech posłuży ten mały przykładnik: Jak cię strzelę chamie to się nakryjesz nogami!! Półgłówku! Idioto! Niedorodku w mózg kopany!!... Ofermo zatracona!! Nie odstawiaj wariata, bo cię jasny szlaczek..!! — Chwyciwszy Zacofalskiego za kołnierz potrząsał nim przyszły zarządca jak gruszą.

— Proszę się nie wysilać i nie przypochlebiać — przerwał Zacofalski, usuwając się przezornie na bok — ja pana przyjąć nie mogę.

Koch.

Lwów pamięta o jeńcach

Na pomoc dla jeńców złożono w Delegaturze R. G. O. (Referat Poszukiwań Zaginionych), Lwów, Sobieskiego 15, w ciągu lipca następujące ofiary pieniężne:

Kl. VI. męska Szkoły Powsz. przy ul. św. Zofii Nr 31 z okazji zakończenia roku szkolnego 63 zł, dr. Janina Poźniak 100 zł, J. Woźnicki 50 zł, J. Sikorski 20 zł, uczennice kl. II. Szkoły Powsz. w Chłopczycach 12 zł, młodzież Szkoły przy ul. Dunin Borkowskich kl. VI. 200 zł, kl VII 200 zł, Szkoła Nr 17, kl. IIIa z okazji zakończenia roku szkolnego 30 zł, uczennice Polskiej Szkoły w Chłopczycach 35 zł, M. Ossolińska 20 zł, Jędruś i Śnieżka Jankowscy w uczczeniu pamięci stryja Stawka i Januszka 40 zł, J. Pierzchalski 50 zł, dzieci Polskiej Szkoły ze Zboisk 70,70 zł, M. Uniowska 20 zł, N. N. 100 zł, dr. J. Sosin zamiast kwiatów na trumnę adwokata dra Józefa Jabłońskiego 100 zł, T. Słoniowski 50 zł, jeniec Adolf Majewski 887,60 zł; abiturienci kursu administracyjnego Wyższej Szkoły we Lwowie z okazji egzaminu 216 zł, W. Matejko w V rocznicę ślubu 50 zł, ludność polska wsi Winniczki 1.000 zł, pracownicy Auto-Union 158 zł, Fr. Mazur 50 zł, A. Klimkowa 50 zł, Fr. Leszczuk 100 zł, St. Andrusiewicz 50 zł, L. Galewska 30 zł, St. Zatoka 20 zł, Klimkowicz M. 10 zł, N. N. 50 zł, Br. Strzempek 10 zł.

Prosimy o podanie obecnych adresów PP. ze Lwowa: Bielec Janina, Biliński Zbigniew, Feremberg Helena, Gołębiowska Felicja, Hamerska Anna, Kostek Zofia, Kosiowa Teresa, Kwiatkowska Jadwiga, Leoniak Bolesław, Malek Aniela, Milewska Czesława, Onyszkiewicz Eudoksja, Polak Leon, Projekt Maria, Rękas Władysław, Rogalski Feliks, Sadłowska Aniela, Skwierczyńska, Sokół Krystyna i Ludwika, Stabholz Aleksandra, Szraga Karolina, Tabaczyńska Elżbieta, Taube Helena, Irena i Stefania, Thon Albert, Trenerowska Ludwika, Vogel Emil, Matlachowska Helena i Zbigniew, Wurm C., Żórawska Zdzisława,

Na P. K. Op. i dla Wołyniaków złożyli:

Pracownicy R. M. N. zł. 1180. — Warsztaty Nr. I Fahrzeug-Werke Lueg K. G. zł. 960. — Personel Szpitala wojskowego zł. 1485. — Pracownicy 8-ej Garbarni, dawniej „Polonia" zł. 1748. — Pracownicy Państw. Szpitala Powsz. zł. 1439. — P. Krzysia W. zł. 200. — Pracownicy Distrikt-Kammer Kartoffelverkauf zł. 126. — Pracownicy Distrikt-Kammer Viehwirtschaft zł. 150. — Pracownicy wodociągów zł. 510.

Wyniki ciągnienia loterii liczbowej z 31. bm.

przedstawiają się następująco:

Pierwsze wywołanie 74, drugie 24, trzecie 22, czwarte 36, piąte 89.

PUBLICZNE UPOMNIENIE PODATKOWE

Płatny jest:

Do dnia 5-go sierpnia 1943 r.: Podatek od energii elektrycznej za czas od 16-go do ostatniego dnia ubiegłego miesiąca.

Do dnia 7-go sierpnia 1943 r.: Podatek od uposażeń.

Do dnia 15-go sierpnia 1943 r.: Miesięczne zaliczki na podatek obrotowy, zaliczki na podatek przemysłowy oraz opłaty na Fundusz Pracy od żarówek elektrycznych.

Do dnia 20-go sierpnia 1943 r.: Podatek od energii elektrycznej za pierwszych 15 dni bieżącego miesiąca.

Do dnia 31-go sierpnia 1943 r.: Podatek od kapitałów i rent od udziałów brutto oraz opłaty na Fundusz Pracy od czynszów dzierżawnych.

W każdą sobotę: Podatek od uboju.

W ciągu dni 14, licząc od dnia zamknięcia rachunkowego: Podatek od kapitałów i rent od specjalnych rachunków bieżących.

Równocześnie wzywa się do uiszczenia wszelkich należności podatkowych, płatnych czy to z powodu upływu terminów płatności czy też z powodu wymiaru wzgl. dodatkowego wymiaru.

Nieuiszczone w wyżej wymienionych terminach należności będą ściągnięte w drodze egzekucji bez dalszego upomnienia.

Przy uiszczaniu wszelkich należności podatkowych po upływie terminów płatności pobrane będą ustawowe odsetki zwłoki.

Celem uniknięcia zatoru przy Kasach Urzędów Skarbowych uprasza się o nieodkładanie wpłat na ostatni dzień.

INSPEKTOR SKARBOWY na Lwów-Miasto

Lwów, dnia 21 lipca 1943 r.

ŚWIATŁO - DZWONKI
KUCHENKI – LAMPY
ŻELAZKA — RADIA,
GŁOSNIKI - SŁUCHAWKI
fachowo naprawia —
INSTALUJE FIRMA
PRZEDWOJENNA
LEON NADRAGA
Lwów, ulica Wałowa 23.
Telefon 261-22.
Pogotowie elektryczne.
Proszę zanotować adres.

Zostanie przyjętych kilkanaście osób
na wyjazd do zbiorów owoców dzikich i leśnych. Zgłoszenia HEILKRÄUTER ERFASSUNGSSTELLE Lwów, ul. Ossolińskich 13 JÓZEF KUSIŃSKI.

POSAD POSZUKUJĄ

BIURALISTKA młoda, perfekt niemiecki, polski, ukraiński, rosyjski. Niemiecka stenografja oraz maszynopismo, przyjmie odpowiednią posadę we Lwowie. Listy Gaz. Lw. 28001

MGR. PRAW, 28 lat, bez praktyki, język niemiecki, polski i rosyjski perfekt, dobra znajomość buchalterii i administracji przyjmie odpowiednią posadę we Lwowie. Listy Adm. Gaz. Lw. 28000

FOTOGRAF uniwersalista poszukuje pracy od zaraz. Gaz. Lw. 27941

INŻ. chemik, branża drzewna, impregnacja, tartak, chemiczna przeróbka drzewa i żywicy, kilkuletnia praktyka zawodowa na stanowiskach kierownika technicznego, znajomość maszyn poszukuje odpowiedniej posady. Gaz. Lw. 27801

INŻ. CHEMIK z kilkuletnią praktyką zawodową w przemyśle chemicznym — zmieni pracę na odpowiednich warunkach. Gaz. Lw. 27802

POLKA młoda intel., poszukuje miejsca do dziecka w domu polskim znam szycie. Gaz. Lw. 28208

INŻYNIER architekt, lat 35, praktyka budowlana, język niemiecki (nie perfekt) zmieni posadę. Oferty do Gaz. Lw 28206

KRAWCOWA szuka szycia po domach, nicuje też ubrania męskie. Listy Gaz. Lw. 28187

PRZYJMĘ pracę kucharki w kuchni robotniczej. 11 miesięczna praca w tego rodzaju kuchni całkowita znajomość języka niem. Zgłoszenia ul. Jacka 4, mieszk. 10. 3488

KUPNO — SPRZEDAŻ

MASZYNĘ do szycia krytą pierściełniową sprzedam. Kleparowska cztery I. p. mieszk. ośm. 28029

SPRZEDAM pantofle nr 34 i 36 — Chmielowskiego 4, I. p., ganek lewy

SYGNET, obrączki złote kupię. Listy Gaz. Lw. 28037

WÓZEK głęboki biały nowy sprzedam. Kleparowska 7 a, mieszk. 11, godzina 13—15. 28036

KUPIĘ zimowy płaszcz bez kołnierza na tęższą osobę w szafirowym lub brązowym kolorze, może być do przenicowania. Zgłoszenia: Lwowskich Dzieci 45, I. p., m. 8 a. 28031

AUTOMOBILOWE pisma francuskie niemieckie, włoskie i polskie z ilustracjami i sprawozdaniami z międzynarodowych wyścigów — kupię. Wanda Gogolewska — Mikołajów koło Stryja. 28042

MASZYNA Singera ENDLARKA 107 W 1 szybko szyjąca stan dobry do sprzedania. Lelewola 5, I. piętro m. 5, w podwórzu. 28003

KILIM ARTYSTYCZNY 3 M. KW., elektrolux, kufer - szafa sprzedam. Plac Bernardyński 2 a, m. 3. 28054

KĄPIELOWY kostium niewielkiej panience sprzedam. Strzałkowskiej nr 23, około drugiej. 28070

2 KOŁDRY jedwabne do sprzedania i materac. Łyczakowska 89, m. 4.

WZMACNIACZ 2-lampowy na kryształ okazyjnie sprzedam. Słoneczna 25, brama 4, II. p., m. 26 a.

SPRZEDAM piętrową dwurodzinną willę z ogrodem, światłem w Brzuchowicach. Listy Gaz. Lw. 28022

FOTEL dentystyczny sprzedam, ul. Sakramentek 26, m. 2. 28015

KUPIĘ aparat fotograficzny na film dobrej marki, podać ceny wraz z opisem do Gaz. Lw. 28019

SINGERA maszynę pierścieniową — sprzedam. Kordeckiego 7, m. trzy, w podwórzu. 28028

GUMY na wózki dziecinne wraz z założeniem sprzedaję. Kalecza 14/3.

WÓZEK sportowy Konkon sprzedam Głowackiego 16, m 2. 28006

OBRAZY Bratkowskiego i Rubczaka sprzedam. Łyczakowska 62, m. 4.

KUPIĘ domek lub kamieniczkę. Listy z opisem do G. L. 28061

SPRZEDAM damskie futro kryte na wyższą osobę, fason luźny, stan zupełnie nowe. Kętrzyńskiego 10, — II. p., mieszk. 5. 28151

SPRZEDAM magiel pokojowy, od godz. 1—5, Sobieskiego 30, m. 5.

SINGERA maszyna do szycia (damska) do sprzedania. Rzeźbiarska 5; mieszkanie 25 . 27980

SPRZEDAM ubranie granatowe i jasne, nowe, w najlepszym gatunku na szczupłego, wzrost 162 i marynarkę frakową na tęższego. Od g. 3—7. Kochanowskiego 42, m. 4.

WÓZEK DZIECINNY SPORTOWY Konkona do sprzedania; Lwowskich Dzieci 50, II. p., m. 9. 27973

WÓZEK luksusowy „Autko" HULAJ NOGĘ metalową z błotnikami sprzedam. Sierpowa 14, m. 7 — (boczna Zielonej) od 2—4 i od 6—9. 27856

FORTEPIAN Wirtha krótiutki krzyżowy, najwyższy model sprzedam — Grottgera 10, m. 6 27962

KUPIĘ realność Lwów, Brzuchowice, Zimna Woda. Wiadomość z grzeczności, Anczewskich 1 Restauracja

SPRZEDAM dojną kozę. Wiadomość Kadyego nr 23 27827

FUTRZANY spód pod płaszcz damski na średnią sprzedam. ul. Steczkowskiego 1, m. 3, Filipówka 27914

INSTRUMENTY muzyczne kupuje stale — Lemberger Kaufhof — Marienplatz 5. 3705

PELIKANA ZŁOTE WIECZNE PIÓRA I OŁÓWKI stale kupuje Firma J MAKAR, KOPERNIKA 10. 3621

FORTEPIAN, pianino krzyżowe kupię. Nowacki, Piłsudskiego 17 26917

PIĘKNE parcele budowlane do sprzedania wprost od właściciela. Wiadomość: Lwów, Zboiska „dwór".

INSTRUMENTY muzyczne, patefony, płyty nowe i stare kupuje Musik Universal, Kopernika 5 26740

SPRZEDAM wózek dziecinny sportowy i tapczan żelazny z siatką, ul. Kochanowskiego 73, m. 6. 27757

KUPIĘ kilka większych rur, mogą być z obrazami lub bez. Głęboka 25, mieszk. dwa. 27792

WÓZEK głęboki Konkon do sprzedania, ul. Arciszewskiego 8, schody 13, mieszk. 189 od godz. 19 do 21

KUPIĘ sieczkarnię. Lwów, Chłopickiego 42, Wólka lub do Administr: Gaz. Lw. nr 27855

SINGERA maszynę krawiecką w dobrym stanie sprzedam. Chocimska 11 mieszkanie sześć. 27725

MASZYNĘ Singera gabinetową w nowym stanie sprzedam, Chocimska nr 11 mieszk. 6. 27726

SPRZEDAM maszyne do szycia pierścieniową Pawlikowskiego 1, m. 1

SPRZEDAM aparat do powiększeń fotogr., suknię czarną skrojoną, suknię czarną na dużą, płaszcz czarny elegancki, suknię czarną z białym jedwabną do przeróbki, dwie garsonki wełniane, czarną brukselinową marynarkę. Szeptyckich 17, m 11

SPRZEDAM pled angielski, koc, portiery pluszowe, dywan smyrneński (wymagający naprawy). Łyczakowska 7, mieszk. 15 27873

SKUP — Krakowska 3 — kupuje — sprzedaje: dywany, kilimy, garderobę, obuwie, kryształy i t. p. 26270

BRATRURĘ gazową sprzedam, ulica Tokarzewskiego 33, m. 6. 27865

OBRAZY: Ruszczyc, Krzyżanowski, Rosen, Wrzeszcz, Noakowski Pawliszak, St. Wolski, Łoś, Korzuchowski oraz innych znanych malarzy — KUPIĘ, DOBRZE ZAPŁACĘ, ulica SYKSTUSKA 13, sklep.

SPRZEDAM kredens kuchenny używany. Jabłonowskich 36 m. 27 v

KUPIĘ każdą ilość próżnych PUDEŁEK z pasty do obuwia. Lwów, Tokarzewskiego 91, sklep. 27493

DOM jednorodzinny lub większy — wolne mieszkanie w Stanisławowie lub w innym mieście kupię. Zgłoszenia: R. Gerulak, Stopnica. 3714

KREDENS, stół, krzesła, orzech kaukazki w stanie pierwszorzędnym — sprzedam. Wojtowska 10, II. piętro mieszkanie 9. v

SPRZEDAM futro używane szczupłemu. Tarnowskiego 7, m. 8, I. p., ganek prawy. 28203

PATEFON walizkowy (z elektrycznym mechanizmem), 15 płyt —oraz PERSKI DYWANIK sprzedam, ulica Świętokrzyska 40, mieszkanie jeden. Zgłoszenia po poł. 28202

LODOWNIĘ pokojową i maszynkę do lodów 3 litrową sprzedam Ochronek 1, I. p., mieszk. 9. v

SPRZEDAM półbuciki damskie biało - czarne nr 36, półbuciki męskie zamszowe białe nr, 43, marynarkę męską kremową, wełna z lnem, spodenki kąpielowe męskie wełniane — kapkę pluszową dwustronną na wózek dziecinny. Kalecza 5 a, I. piętro mieszkanie dwa. 28199

UBRANIE jasne noszone bielskie, stan dobry, na średniego albo na kostjum sprzedam. Plac Kapitulny 5, I. p., od 9-tej do 10 tej. 28198

DO sprzedania eleganckie damskie półbuciki brązowe imitacja krokodyla skóra na niskim obcasie — i ubranie męskie na niskiego m. 165 ciemno popielate, ul. Zimorowicza 12, m. 2, przez podwórze, od 8—10 i od 2—5 v

KILIMKI, suknię jedwabną, zabawki, nuty, sprzedam. Lenartowicza 9 mieszk. 8, II. p. po poł. v

SPRZEDAM pantofelki białe skórkowe nr 37, Marka 12, m. 5, od 3—5.

SPRZEDAM zegarek męski Omega, kieszonkowy 1 kopertowy, buty męskie z cholewami $42^1/_2$, płaszcz zimowy damski czarny na wysoką, — podszewkę damską brązową $2^1/_2$ m. Reymonta 3, prawy parter, 1 drzwi na lewo. v

FILATELIŚCI! Likwiduję zbiory. Dużo dubletów. NADZWYCZAJNE OKAZJE! Komplety nadruków Protektoratu 590 zł., Gubernii 375 zł., Luxemburga 175 zł., Okupacja Albanii 1—20, P 1—5 zł. 230, Wschodnia Karelia 1—7 zł. 240, Ostland Pleskau 10—12 zł. 180, Gdańsk 231—35 zł. 500, Laibach 18—33, P6—10 nakład 5000 RR zł. 1100 Wiele innych Postfrisch. Prawdziwość gwarantowana. Listy Gaz. Lw. 27549

PAPRYKOWA ZAPRAWA do wędlin szczególnie do metki i zwykłej mięsnej kiełbasy, nadająca się również do zup i sosów zamiast papryki, w pudełkach po 2 kg., na życzenie za zaliczeniem pocztowem dostarczamy. Służewska Składnica Kolonialna T. Gałozińska, Warszawa, skr. poczt. 1099:

SPRZEDAM ubranie popielate, meszty brązowe zamsz. 38 słupkowy — sukienkę biurową granatową nową na średnią, ul. Bema 12, m. 5. v

KUPIĘ ubranie ciemno - popielate lub brązowe wzrost 176 cm. Listy do Gaz. Lw. 28084

KAPA różowa jedwabna na 2 łóżka kostium płócienny, bluzkę jedwabną niebieską, meszty plecione czarne 37—38 sukienkę granatową żorżeta, sprzedam Żyżyńska 37, I. p., m. 3, (koło Arbeitsamtu). 28078

KUPIĘ spodniczkę grubą czarną na średnią do kurtki futrzanej. Zgłoszenia pop. Kopernika 7, Salon Mód

PAPIER do zaciemniania pakunkowy, torebki, pudełka, bloki listowe, koperty R. KOZŁOWSKI, LWÓW, FREDRY 9. v

SPRZEDAM bardzo ostrego czujnego psa wilczycę. Wiadomość: Stefczyka 3, I. p., (Filipówka). v

SUKNIĘ wełnianą granatową — do uszycia sprzedam Zofii 42, m. 1.

KUPIĘ ubranie dla 17 letniego chłopca i buciki całe cal kiem nowe przedwojenne nr 37, chłopięce zamienię na nr 41. Grochowska 7, m. 1.

SPRZEDAM kilka większych butli do 50 l. i lejki szklane, marynarkę brukselinową czarną. Oglądać można od godz. 9—4 pop. Zadwórzańska 68 I. p. m 6. 28087

SINGERA maszynę nowoczesną — r. 1939 Simanko, sprzedam. Pełtewna 23, I. p., mieszk. 13. 28091

PRZYJDĘ do domu, kupuję garderobę, pościel. Listy Gaz. Lw. 28088

RATLERKĘ młodą rasową sprzedam, Łyczakowska 15, m. 19, — 2 schody. v

KUPIĘ elegancki czarny płaszcz zimowy z kołnierzem nowy lub prawie nowy. Wiadomość plac Gołuchowskich 15, galanteria. v

SPRZEDAM kostjum marengo na średnią. Szeptyckich 40, m. 1. v

TRZY rolety sklepowe oraz flance drezdeńskich truskawek, owoce okazy, ograniczona ilość do sprzedania Gundulicza 6, m. 3, godz. 8—10. v

SPRZEDAM nowoczesny elegancki wózek głęboki Konkona auto, Ruska 18, III. p., ganek. v

MUCHŁAPKI, bibułki papierowe, koperty, pocztówki papier listowy, makatki, obrusy, wsuwki do włosów poleca po cenach hurtowych „Sprzedaż Wysyłkowa", Warszawa, Szpitalna 10, telef. 210—06. v

SPRZEDAM motocykl 98 ccm. — P. S. 4. zarejestr. w dobrym stanie Oferty do Gaz. Lw. 28080:

SPRZEDAM fortepian krótki bardzo dobry stan, wiedeński. Wiadomość: ul. Nowej Rzeźni 18, I. p., m. 4.

ZEGARY elektryczne, ŻARÓWKI — sprzedaje — PŁYTY gramofonowe (łom) kupuje: Foto-Elektro-Laboratorium A. ŚWITALSKI — Lwów — SIENKIEWICZA 2. 3529

KRÓLIKI premiowane I. nagrodą na wystawie 1943. Chinchille, Olbrzymy, Wiedeńskie niebieskie i Angory sprzedaję. Lwów - Sygniówka, Martynowska 9. 28119

SPRZEDAM wózek sportowy Konkona z budką i ceratką, stan pierwszorzędny. Jagiellońska 11, dozorca wskaże. Zgłaszać się od g. 3—7 pop.

PROJEKTOR 8 milimetrowy kupi Fotospezialgeschaft J. Gürsching — Lwów, Piłsudskiego 11. 3660

SZEWSKIE I RYMARSKIE artykuły dodatki kamasznicze, zamki do teczek, okucia walizkowe. Prowincja za zaliczeniem. Warszawa, Próżna 10 inż. Sikorski 3603

FIRMA „SPRZĘT RYBACKI" poleca w wielkim wyborze muszki na pstrągi i łososie. Wędziska klejone. Komplety żyłek i haczyków. Sieci i płótna rybackie, Warszawa, Smolna 18.

LEPY przedwojennej jakości najtaniej: Jan Zaniewicki, Warszawa, ulica Wspólna 14. — Prowincja za zaliczeniem. 3597

AKCJE — listy zastawne, ziemskie miejskie, prowincjonalne i inne papiery procentowe kupony kupuje — sprzedaje Dom Bankowy Wolański i Ska — Warszawa, Nowy Świat 19.

PALMA KENTIA — okazyjnie do sprzedania. Zakład ogrodniczy — Lwów, ul. Piekarska 55. v

MŁYŃSKIE MASZYNY — kamienie materiały do nakładania kamieni i łuszczarek, wszelkie przybory młyńskie dostarcza — „Młynobudowa" — Warszawa, Lwowska 9, tel. 8-18-64

PP. LEKARZOM, SZPITALOM — LECZNICOM polecamy instrumenty chirurgiczne, aparaty do ciśnienia krwi i odmy, materiał do szycia — meble lekarskie — wyroby gumowe „Telka" Sp. z o. o. Warszawa — Jasna 18, m. 20., telefon 267—99.

BIEL cynkową, farby ziemne wszelkich gatunków wagonowo i w półhurcie dostarcza natychmiast Dobrowolski & Morbitzer, Kraków, ul. Jagiellońska 11. tel. 100—10 i 155—63

PAPIERY pakowe, biurowe, drukarskie torby worki papierowe, sienniki, szpagaty, K. Cabaj, Warszawa Bagno 10, sklep 33. — Prowincja za zaliczeniem. v

OLEJKI — ESENCJE — BARWNIKI do ciast, cukrów, lemoniad, artykułów spożywczych i perfumeryjnych. Hurt - detal. D/H Z. Sypniewski — Warszawa, Franciszkańska 9, telefony 11-17-99 i 11-16-55. 3492

SPRZEDAM kraty na okna, Szymona 1, II. p., m. 10 b, przez ganek

WÓZEK sportowy do sprzedania ul. Lelewela 17, II. p., ofic., m. 11, v

DO prac ziemnych kupuję każdą ilość szyn wąskotorowych i wywrotek normalnotorowych. Oferty Adm. Gaz. Lw. nr 28079:

JESIONKĘ nową na wysokiego — frak, smoking, chodnik sprzedam — Mochnackiego 18, m. 6. v

SPRZEDAM ostrego rasowego psa wilczycę. Listy do Gaz Lw. 28134:

SPRZEEDAM lisa srebrnego. Komplet do manicure. Wyspiańskiego 34 m. 2, 12—2, 6—9 . v

SPRZEDAM ubranie smokingowe nowe na wysokiego, raglan nowy „Marengo". Głęboka 14, mieszk. 17.

UBRANIE brązowe, średnia wielkość sprzedam, Małeckiego 4, m. 6 v

SPRZEDAM czarne meszty 35, szare pantofelki 36 czarne suknie, poszwę na pierzynę. Ossolińskich 13/4 28213

KUPIĘ willę komfortową. Listy Gazeta Lwowska 28220

SPRZEDAM piękny modny letni czarny płaszczyk, suknię elegancką czarną w groszki, bluzkę czarną. — Mikołaja 21, II p. m. 6 28218

KUPIĘ futro krymskie i kostium damski w dobrym stanie — może być do przerobienia. Sobieskiego 39/10 v

SPRZEDAM futra damskie i męskie Zyblikiewicza 17 m. 10 28219

INTROLIGATORSKIE płótno, każdą ilość kupię .Lwów, Ormiańska 28 — parter. 28222

SPRZEDAM męską bluzkę lustrynową czarną, suknię wełnianą granat., kostium damski ,bluzeczkę, ubranko dla chłopczyka oraz sukieneczkę, buciki prawie nowe męskie 42. Badenich 9 m. 3 od 2—6 v

SPRZEDAM najnowszy amerykański odkurzacz elektryczny „Eureka" — Kętrzyńskiego 39/5 v

BIURKO dębowe z fotelem ,duże, lustro ,żardinierę, piecyk pokojowy firmy „American Union Liliput" — sprzedam. Domagaliczów 3 m. 4 v

FUTRO damskie piżmaki suknia brąz. wełna do uszycia, zegarek damski „Doxa", lornetkę teatralną, sprzedam .Domagaliczów 3 m .4. v

SPRZEDAM stolik dziecięcy w formie domku dla lalek z umeblowaniem — rękawiczki czarne skórkowe, kapelusz filcowy brązowy, starszy parasol, starsze sandały skórzane. — Kurkowa 16 — II weranda. v

KOZA dojna do sprzedania — Grzegorza Sanoka 16 (b. Zamkowej) v

KUPIĘ nowoczesny tapczan z poduszkami. E. M. Kilińskiego 3 I p. — od godz. 3 do 7. 28243

RATLEREK szczeniak do sprzedania. Friedrichów 12 II p. m. 7 od godziny 8 do 13-tej . v

SPRZEDAM głośnik radiowy Telefunken wraz ze skrzynką — Friedrichów 22 II p. m. 7 . v

SPRZEDAM biały płaszcz lekarski — biały płócienny żakiecik, nowe czarne półbuciki 42, stół rysunkowy składany z szafką. Ulica Dąbrowskiego 2 I Ip. m. 10. v

APARAT fotograficzny Retina II A, lub II, I, lub inny mało obrazkowy. kupię w dobrym stanie. Zgłoszenia: K. G. Lwów, Kętrzyńskiego 34 a m. 4

FUTRO krymskie luźne — spodnie białe wełniane — pokrycie na tapczan, sukienka skrojona czarna w groszki, sukienki letnie — pranelki 39 sprzedam, Pawlikowskiego boczna 5, m. 1 tel. 239-70. 28185

ULE PRÓŻNE systemu Lewickiego sprzedam. Cena 150—280 zł. Wiadomość: Kowal Maria, Jaworów, Zawadowska 18. v

SPRZEDAM „Konkon" głęboki, taftową niebieską suknię jedwabną, pyjamę, Mączyńskiego 4/7, od 2—5.

KUPIĘ spód futrzany w bardzo dobrym stanie oraz płaszcz damski na futrze. Zgłoszenia: Tarnowskiego 3, mieszkanie 5. 28170

SPRZEDAM kompletne urządzenie spawalnicze i komplet palników do spawania i cięcia. Łyczakowska 106a, od godz. 19,30 do 21. v

KSIĄŻKI: Goldschmiedta: „Naukę dziedziczności", Pascala: „Myśli", „Prowincjałki", Rousscan: „Wyznania", Russela: „Szkice sceptyczne", Pronsta, cykl I, V, VII, VIII, Witwicki: „Psychologia", Bruckner: „Literatura polska" (Trzaska), Autologia Trzaski, Atkinsona: „Potęga myśli" — kupię, b. dobrze zapłacę. Kiosk przy pl. Strzeelckim tylko 2-5.

SŁOWNIK angielski i dobry samouczek kupię, b. dobrze zapłacę. Kiosk przy pl. Strzeleckim, tylko 2—5. v

UBRANIE ciemne, narzutkę podniszczoną sprzedam, Pełczyńska 3, mieszkanie 3. v

SPRZEDAM lisa srebrnego. Wiadomość ul. Gródecka 61, I. p. 28178

DYWAN perski, tapczan, teczkę, rękawiczki męskie kupię. Gaz. Lw. Nr 28179.

SPRZEDAM okazyjnie nową maszynę kuśnierską, koc wełniany biały 2×3, godz. 12—15. Króla Leszczyńskiego 21, m. 4, Kępa Maria. 28180

HURTOWA sprzedaż Galanterji Dwójka Warszawa, Graniczna 1. II. piętro, wejście na prawo. Wysyłamy za zaliczeniem na prowincję. v

LATARKI, igły gramofonowe, grzejniki, materiały eelktrotechniczne. L. Białobrzeska, Warszawa, Wilcza 27, telefon 717_39. v

WĘDLINIARSKIE ZAPRAWY do różnego gatunku kiełbas jak np. do krakowskiej, serwelatki, metki, kaszanki itd. wyrobu marki „Simplicitas" w oryginalnem fabrycznem opakowaniu dostarczamy na żądanie za zaliczeniem pocztowem Służewska Składnica Kolonialna T. Gałozińska, Warszawa, skr. poczt. 1099

PASTA do obuwia barwniki galanteria art. gospodarstwa poleca „Techart", W-wa, Hoża 23. v

KOŁDRĘ puchową nową kupię bez pośrednika. Zgłoszenia Sklep zegar mistrzowski :Plac Halicki 14 . 3760

MEMBRANY elektryczne z ramieniem i bez. „LIRA" Kopernika 10.

Za spokój duszy ś. p. **TADEUSZA HAŁACIŃSKIEGO** nieodżałowanego męża zmarłego dnia 4. czerwca 1943 r. odbędzie się ŻAŁOBNA MSZA ŚW. w kościele OO. Bernardynów dnia 3. sierpnia 1943 o godz. 6.30 rano, na którą zapraszają Krewnych i Znajomych

Żona i Rodzina.

MSZA ŚW. ŻAŁOBNA za spokój dusz ś. p. dziadków i rodziców Antoniego i Karoliny, Ryszarda i Klementyny PRETSCH odbędzie się we wtorek dnia 3. sierpnia 1943 roku. o godz. 7-mej rano w kościele parafialnym Św. Elżbiety — na które zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych

Wnuczki i Córki.

Za spokój duszy ś. p. inż. **JERZEGO TYSKIEGO** odbędzie się NABOŻEŃSTWO ŻAŁOBNE w kościele OO. Karmelitów dnia 3. sierpnia br. o g. 8-mej.

Żona z Dziećmi i Rodzice.

Za spokój duszy śp. **ADAMA ŁUKOMSKIEGO** w szóstą bolesną rocznicę śmierci odprawioną zostanie MSZA ŚW. ŻAŁOBNA dnia 2. sierpnia 1943 o godz. 7.30 rano w kościele P. Marii Śnieżnej na którą zapraszają Krewnych, Znajomych i Przyjaciół

Siostry, Siostrzenica i Siostrzeńcy.

Za spokój duszy ś. p. **WITOLDA ANTONIEGO PORADOWSKIEGO** nieodżałowanego syna, zmarłego dnia 8. lipca 1943 r., odbędzie się ŻAŁOBNA MSZA ŚW w kościele parafialnym Św. Marcina przed Wielkim Ołtarzem dnia 3. sierpnia o godzinie 7. rano, na które zapraszają Krewnych i Znajomych

Rodzice i Brat.

Za duszę ś. p. **MARIANA STRZELBICKIEGO**, zmarłego w 1940 r. odbędzie się MSZA ŚW. w kościele Św. Mikołaja we wtorek, 3. sierpnia o godz. $7^1/_2$.

Siostra.

Za spokój duszy mej jedynej ukochanej córki ś. p. **DANUTY GOŁĘBIESKIEJ** odprawiona zostanie MSZA ŚW. ŻAŁOBNA dnia 1. sierpnia b. r o godz. 12-tej w kościele Św. Elżbiety, na którą zaprasza Przyjaciół i Znajomych, w głębokim smutku pogrążona **Matka.**

PODZIĘKOWANIE.
Wszystkim Tym, którzy wzięli udział w ostatniej drodze naszego Najdroższego Męża, Syna i Brata ś. p. Doc. Dr **JANA SMEREKI**, a szczególnie Ks. Prof. Dobiji, Gronu Profesorskiemu Wydziału Humanistycznego U. J. K., Gronu Profesorskiemu i Studentom Staatl. Forst. Fachkurse oraz wszystkim Przyjaciołom i Znajomym tą drogą składamy serdeczne „Bóg zapłać".

Żona i Rodzina.

FOTOMATERIAŁY — PRZYBORY „Fo-Fo-Ra" Lwów, Chorążczyzny 5.

PIŚMIENNE materiały, przybory biurowe, papiery kancelaryjne, zeszyty szkolne, bibułki papierosowe, papiery listowe i koperty przesyła pocztą za zaliczeniem firma Wojeńska-Olszewski, Warszawa, ul. Wojciecha Górskiego 6, mieszk. 5. v

ŁAPKI BREJTSZWANCOWE kilka platów kupię. Oferty Gaz. Lw. 28305

KUPIĘ dom, ładną parcelę lub kamienicę .Podać cenę, warunki i zdjęcie lub ręczny rysunek obiektu. Listy Gaz. Lw. nr 3765

MYDLARSKICH artykułów hurtownia rozsyła nowe cenniki. Zgłaszać: D/H Kobyliński & Perczyński, Warszawa ,Chmielna 44—4. 8748

SPRZEDAM okazyjnie aparat do badania tętna krwi .Grochowska 27 — 1 p. m .3. v

WÓZEK sportowy w dobrym stanie sprzedam — ul. Beisera 2 m. 11 — II piętro. v

ROWER „balonówkę" dobrej marki w bardzo dobrym stanie kupię. Zgłoszenia: Sokoła 4 — ekspedycja. 28312

KUPIĘ używany „Technisches Taschenbuch Huette" komplet albo osobne tomy możliwie najnowszych wydań. Oferty G. L. 28314

AKORDEON (Bandonium) — razem z walizeczką oraz damskie półbuciki granatowe, zamszowe nr 34, sprzedam. Głowińskiego 17, I. p., m. 32.

SPRZEDAM obraz Aksentowicza wspaniały budzik jakoteż zegar stołowy „pół antyk" i wannę blaszaną Świętokrzyska 41, m. 3. I. p. v

REPERTUAR KIN
PROGRAM OD 30. 7. DO 5. 8. 43

ROXY: „7 lat szczęścia" — Hannelore Schroth, Theo Lingen

STUDIO: „Strzał na szosie" — Anneliese Uhlig, Gustav Knuth

ŚWIT: „7 lat nieszczęścia" — Hans Moser, Theo Lingen

KOSMOS: „Miłość na urlopie" Winnie Markus, Siegfried Breuer

SATURN: „Nie odchodź ojcze" Jutta Freybe, Willy Fritsch

ZENTRAL: „Występna miłość" Gemmana Montero, Rafael Riveles

BAJKA: „Wielka atrakcja" — Leny Marenbach, Paul Kemp

MUZA: „Hotel zakochanych" — Anny Ondra, Fritz Odemar

MEWA: „Zapomniała" — Sybille Schmitz, Albrecht Schonhals

FLORA: „Ich walc" — Lizzi Waldmüller, Albert Matterstoock

GLORIA: „Zakłamane małżeństwo" — Herta Feiler, Albert Matterstock

PARK: „Dziś wieczorem u mnie" Jenny Jugo, Paul Hörbiger



Tam jestem niezbędny. Kłujący i piekący ból ustępuje szybko po nałożeniu elastycznej opaski Elastocorn, a po kilku dniach można łatwo nagniotek usunąć.

ELASTOCORN

HAK

Warszawa — Zielna 29

poleca hurtowo: wody kwiatowe, kolońskie, perfumy, kremy, szminki, pudry, róże, proszek, pastę i mydełka do zębów, środki do golenia, wazelinę, glicerynę, brylantynę, proszki do prania i czyszczenia, klej i oliwa do rowerów, — ultramaryna (1, 5, 10 dkg i 1 kg) oraz

pasty do obuwia i barwniki.

„RYBAK"

JERZY GORZKOWSKI

Warszawa, ulica Pierackiego 17

wysyła za zaliczeniem wszelki sprzęt wędkarski: wędziska, żyłki, haczyki, kołowrotki, błystki, sieci. Najlepsza jakość. Najniższe ceny 2987

BARWNIKI

do tkanin

„OLSTAR" — „ZORZA"

MUCHOŁAPKI

po cenach fabrycznych poleca

„SKŁADNICA WOLSKA"

WARSZAWA, ulica Chłodna 68.

WYTWÓRNIA TOREB PAPIEROWYCH

Sprzedaż Papieru i Szpagatu

S. WRÓBLEWSKA

WARSZAWA C 1 Wielka 3 i 13

Tel. 648-41 — Blisko dworca. — Dostawy dla prowincji. — Ceny konkurencyjne.

KUPNO — SPRZEDAŻ

KUPIĘ transformator, skrzynki oraz bloki i części składowe do wzmacniacza. Listy Gaz. Lw. 27804

SPRZEDAM kompletne urządzenie sypialni, gabinet męski i różne przedmioty kuchenne. Rybacka 4 — mieszkanie sześć. 28283

SPRZEDAM marynarkę smokingową czarną na średniego w bardzo dobrym stanie. Lwów, ul. Cłowa 6; I. p., m. 8, między 15—17. 28210

SPRZEDAM kredens kuchenny używany. Jabłonowskich 36, m. 27. v

PŁASZCZ damski pluszowy, kołnierz krymski, na średnią, sprzedam. Zgł. Rynek 35, II p. mieszk. 9. v

„ŚWIAT i ŻYCIE" kupię. — Listy z ceną Gaz. Lw. 25701

SINGERA maszynę krawiecką dużą sprzedam, ul. Halicka 15, III. p., mieszkanie ośm. 28245

KUPIĘ ZNACZKI pocztowe polskie (bolk I. wystawy filateli., na Skarb i inne). Wiadomość od 18,30 do 19. Kleparowska 8, m. 10. 28204

SPRZEDAM PATEFON walizkowy zupełnie nowy, marki rosyjskiej. — Wiadomość: pl. Strzelecki 10, m. 3.

TRENCZ jedwabny podwójny oraz TRENCZ BERBERRY na podszewce na niskiego, UBRANIE marengo i granatowe „Leszczków" na niskiego sprzedam. Bilińskich 20 — (górny dzwonek). 28189

TRENCZ jedwabny podwójny na średniego, TRENCZ „Berberry" na niskiego, BUTY oficerskie nr 41 — KASZKIET gabardynowy sprzedam. Na Bajkach 4, II. p., m. 5. 28188

WSZELKIE WYROBY WAR. P. P. POL. KOM. OPIEKI można nabyć w sklepie przy ul. KOPERNIKA 19. Szereg innych rzeczy, śliczne prezenty imieninowe, dużo uciechy dla dzieci. Tamże nadal przyjmujemy szmatki oraz wykonujemy na zamówienie roboty reperacji bielizny — pończoch i dziecinną konfekcję. 3711

SPRZEDAM fortepian krótki, phonolę, nuty, maszynę do pisania Oliver. Skrzyńskiego 8. v

PŁASZCZ skórzany męski dla panów szoferów i globus do sprzedania. Wronowskich 11 A, II. p. v

KUPIĘ kompletny album znaczków pocztowych bolszewickich. Listy do Gaz. Lw. nr 28125

KUPIĘ ceratę stołową, jasną, nową wielkość około 1.5×1.5 m. Listy do Adm. Gaz. Lw. 28126

SPRZEDAM suknię czarną wełnianą z bolerkiem i czarną w kropki białe dla tęższej, pierwszorzędne. Wiadomość: Fredry 8 m. 2. 28127

KUPIĘ półbuciki damskie na niskim obcasie nr 39. Bielowskiego 5, mieszk. cztery. 28150

SPRZEDAM okazyjnie płaszcz czarny rypsowy, duży, w dobrym stanie z kołnierzem futrzanym. Zgłoszenia Sobieskiego 2, II. p., m. 14. v

POSZUKUJĘ auto osobowe i ciężarowe 1 i 1½ tonowe na benzynę. — Wiadomość Lwów, Asnyka 1, m. 11a

LISTY ZASTAWNE Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego we Lwowie kupię. Zgłoszenia „Reklama" ulica Sykstuska 21. 28310

SKRZYPCE koncertowe tylko bardzo wysokiej klasy kupię. Lwów, Winnicki, pl. Bernardyński 2. 28308

PAPIEROŚNICĘ męską srebrną inkrustowaną złotem (nowoczesną płaską) kupię. Listy Gaz. Lw. 28323

DYWAN żywiecki 6 m. kw. tanio sprzedam. Zgłoszenia ul. Zdrowie 11 mieszk. 5, po godz. 17.30. v

ELEGANCKIE brązowe meszciki nowe przedwojenne nr 32 sprzedam — Kleparowska 4, m. 8, I. p. 28344

MASZYNĘ Singera krawiecką dużą nowoczesną sprzedam. Kleparowska cztery. I. p. m. ośm 28343

PŁYTY PATEFONOWE nowe, stare połamane kupuje „LIRA" KOPERNIKA 10. Telef. 110—25. 3785

MŁYŃSKIE MASZYNY, KAMIENIE turbiny wodne, wkład do jagielników, kamieni perlaków, tarki, tarcze, siatki młyńskie, spinacze, pas gurt, elewator, śruby, klamry workowe oraz wszelkie artykuły młyńskie poleca Eugeniusz Pałaszewski, Warszawa, Poznańska 28, m. 8. 3777

MAKATKI BARWNE, papierowe firanki i obrusy, pocztówki, papier listowy z kopertami, obrazki Świętych oraz wszelkie materiały piśmienne dla szkół wysyła za pobraniem pocztowym f-ma K. Wysocki, Warszawa, Zielna 19. 3779

ANGIELSKI gotowy wierzch na futro ewent. płaszcz na średniego,-eleganckie buty nr 40—41 i kalosze, czarne pierwszorzędne pantofelki 38, kąpielówki męskie i damskie, kilim do sprzedania. Kłuszyńska 5, parter, oficyny, mieszk. 9. (Łyczaków). v

KRAWATY MĘSKIE, GALANTERIA, BATOREGO 6. 3791

IGŁY MASZYN SZYJĄCYCH, pończoszniczych — części zapasowe wyprzedam, Sykstuska 23, m. 13 przez podwórze. 3797

SPRZEDAM meszty zamszowe popielate Nr 39 męskie, futro męskie popiel. spód junaty na średniego, Lwów, Liskiego 6, m. 9, bloki ZUS. boczna Kętrzyskiego. v

SPRZEDAM jedwabny płaszcz granatowy biurowy — obrus adamaszkowy na 24 osób. — KUPIĘ odpowiedni materiał na ubranko 2 m ang. lub fresko. Lwów, Liskiego 6/15, bloki ZUS. boczna Kętrzyskiego. v

POLECENIA GODNE FIRMY

W KSIĘGARNI — ANTYKWARNI A. KRAWCZYŃSKI — Lwów ulica TRYBUNALSKA 18 — sprzedaż i kupno książek nowych, okazyjnych, antykwarycznych. Grafika, sztychy.

SZNURKI, PAPIERY — kupisz tanio w firmie „TEZET" Lwów, ul. Gródecka 103. 3576

TADEUSZ SZUMSKI, ŁYCZAKOWSKA 4, poleca art. gospodarcze — szczotki, pasty, grzebienie, papier pakowy, worki, sznurek papierowy

GERHARD EGGEBRECHT — Import — Hurt. MATERIAŁY APTECZNE, CHEMIKALIA, FARBY I SUROWCE CHEMICZNE. Od 1-go sierpnia 1943 nowy adres: LWÓW, UL. SENATORSKA 11 A, M. 3, — telefon 275—44 i 235—09. 3635

MYDŁO i ŚWIECE na kartki oraz kosmetykę poleca Perfumeria „Mimoza", Sykstuska 20. 28036

CHROMOWANIE — NIKLOWANIE SZUBROWSKI. BOIMÓW CZTERY

ODBIJANKI, WYCINANKI, PRZYBORY SZKOLNE poleca „TEZET" Lwów, Gródecka 103. 3577

WORKI i sznurek papierowy — T. Szumski, Łyczakowska 4. 27931

SZEWSKIE I RYMARSKIE ARTYKUŁY. Hurtownia bogato zaopatrzona, wysyła za zaliczeniem. Obsługa solidna i wysyłka natychmiastowa. I. Bogdanowicz i Ska, Warszawa — Graniczna 6, telefon 6-18-22. 3498

„ARGENTAN" okucie do uprzęży z białego metalu. Wyłączna sprzedaż: Skład przyborów szewskich i rymarskich I. Bogdanowicz i Ska, Warszawa, Graniczna 6. 3535

OCZKA podnosimy na poczekaniu — **TRYKOTARNIA — Sykstuska 23.**

FOTOPRZYBORY w wielkim wyborze w nowootwartej firmie fotograficznej Roman Gerulak, Stanisławów, Adolfa Hitlera 10 a 3715

PASTA do obuwia czarna 18 zł. kg. na kompozycji terpentynowej. Zaprawa do podłóg w kolorach białym, orzech jasny, orzech ciemny — mahoń. Sprzedaż w blaszankach i paczkach 25 kg., kg. 11 zł. „Bazar" Warszawa. Przechodnia 7. v

FRYZJERSKIE źródło zakupów Popławski i Szymanowski, Warszawa, Nowy Świat 22, w podwórzu — telefon 680—87. v

WSUWKI do włosów tylko w fabrycznym źródle A. Grzelak, Warszawa Bazar Janasza, sklep 78. Prowincja za zaliczeniem. Cenniki wysyłamy.

LEP na muchy, najwyższy gatunek „Grom". Ceny hurtowe. Prowincja za zaliczeniem. Warszawa, Graniczna 17 tel. 671—12, Wareluk. v

WYTWÓRNIA Toreb Papierowych, sprzedaż Papieru i Szpagatu J. Pogorzelska, Warszawa, Przechodnia nr 4, telef. 304—00, w podwórzu — prawa oficyna, II. piętro. Prowincja za zaliczeniem. v

PROSIMY uprzejmie P. P. Kierowników Spółdzielni, Hurtowni i Sklepów o nawiązanie kontaktu handlowego z naszą firmą. Wysyłamy natychmiast za zaliczką pocztową artykuły pierwszej potrzeby i gospodarstwa domowego po cenach ściśle hurtowych. D/H „Stero" — Warszawa ul. Em. Plater 35, m. 6, telefon 702—56.

UWAGA prowincja! Dostarczamy stale artykuły gospodarstwa domowego kosmetyczne i mydlarskie po cenach ściśle hurtowych za zaliczką pocztową. D/H „Stero" Warszawa, Em. Plater 35, m. 6, tel. 702—56.

BIŻUTERIA SZTUCZNA duży wybór w najstarszej aryjskiej firmie: JAN SELTENREICH, Lwów, PLAC HALICKI 14. Tamże fachowa naprawa wszelkiego rodzaju zegarków.

HURTOWNIA Materiałów Piśmiennych i Przyborów Szkolnych. Wysyłka na prowincję za zaliczeniem — Ablewski, Loeffler i S-ka, Warszawa, Pl. Napoleona 5/4, tel. 236-69.

LOKALE

NOWOCZESNĄ DEZYNFEKCJĘ lokali przeprowadza solidnie firma — „AZOT" Lwów, pl. Dominikański 1, telefon 260—84 3573

ODSTĄPIĘ duży ładny pokój przy ul. Łyczakowskiej. Może być z gazem. Wiadomość: „Gartenbauverband" pl. Bernardyński 11 I. p. — od godz. 16—18. 28021

POSZUKUJĘ mieszkanie 1 lub 2 pokoje z kuchnią, chętnie w nieznacjonalizowanym domu, w okolicy ul. Teresy, Kętrzyńskiego, Lwowskich Dzieci, Zadwórzańskiej. — Za pośrednictwo dobrze zapłacę. Listy Gaz. Lw. nr 28018

WYNAJMĘ pokój słoneczny umeblowany za opał. Zgłoszenia od godz. 18—21, Batorego 3 a, oficyny, II. p. mieszkanie 40. 28010

POSZUKUJĘ pokoju lub dwa pokoje z kuchnią, z gazem; zwracam koszta remontu Zgłoszenia Kordeckiego 12 a, m. 11, godz. 18—20

ZAMIENIĘ pokój słoneczny duży gaz w kamienicy za pokój z kuchnią lub 2 pokoje z gazem, chętnie dopłacę. Listy Gaz. Lw. 27991

SZUKAM pokoju umeblow. z osobnem wejściem z użyciem gazu, okolica Zadwórzańska, Szeptyckich — Bema, Królowej Jadwigi. Zgłoszenia: Szeptyckich 42, m. 5. v

SAMOTNY pan przebywający na kursie poszukuje pokoju umeblowanego z kuchnią lub wspólną kuchnią z gazem. Gaz. Lw. 27954

PEŁNOKOMFORTOWE 2—3 pokoje z kuchnią, gaz, łazienka, śródmieście słoneczne, frontowe, zamienię za 1 pokój z kuchnią lub garsonierę z gazem. Listy do Gaz. Lw. 28299

POSZUKUJĘ pokoju kawalerskiego z umeblowaniem, najchętniej przy rodzinie. Listy Gaz. Lw. 27975

POSZUKUJĘ mieszkania 2—3 pokojowego z komfortem lub bez. Jagiellońska dwanaście, m. dwanaście.

POKÓJ komfortowy przy małej rodzinie do wynajęcia ul. Szkarpowa nr 3, mieszk. 4 27902

POKÓJ umeblowany dla solidnego Polaka do wynajęcia. Zofii 12, — mieszkanie sześć. 27901

POKÓJ umeblowany ładny z balkonem w okolicy Słonecznej dla pana na stanowisku zaraz do wynajęcia. Listy do Gaz. Lw. 27900

ZAMIENIĘ 3 lub 2 pokoje, kuchnia łazienka, gaz, koło Policji na jeden duży pokój, kuchnia, gaz. Zgłoszenia ul. Szopena 7, II. piętro, mieszkanie 11, godz. 4—9. 27766

ZAMIENIĘ mieszkanie ul. Żółkiewska, dwa pokoje, kuchnia, łazienka, komfort (gaz) i lokal sklepowy za trzy lub dwa pokoje z kuchnią pełny komfort, najchętniej w okolicy parku Stryjskiego lub gdzieindziej w spokojnej dzielnicy, ewent. dopłatą. Wiadomość: Zamarstynowska nr 8, mieszk. 6 28045

ZAMIENIĘ dwa pokoje z kuchnią bez komfortu na 1 pokój z kuchnią Szeptyckich 42 II p. m. 8 popoł

POKÓJ, kuchnia do wynajęcia zaraz Wiadomość u gospodarza, Wernyhory 32, m. 5 i pokój umeblowany.

POSZUKUJĘ lokatora do wspólnego pokoju, 1 osoba, ul. Zamarstynowska 1, II. p., m. 7. v

WARSZAWA Pensjonat w pokojach bieżąca woda — Moniuszki 7, m. 3.

POSZUKUJĘ pokoju umeblowanego z pełnym komfortem, z gazem w śródmieściu. Wiadomość: Legionów nr 33, Elektro - Weber. 28262

POSZUKUJĘ komfortowego pokoju, okolica ulicy Wiedeńskiej. Czynsz obojętny. Pośrednictwo wynagrodzę. Zgłoszenia: K. G. Lwów, Kętrzyńskiego 34 a, m. 4. 28255

DO wynajęcia pokój z osobnym wejściem tylko dla pań; Schleichera 18, mieszkanie 2, od 4 do 6. 28195

POKÓJ umeblowany dla samotnego pana poszukiwany zaraz. Listy do Gaz. Lw. 28232

ZARAZ ZAMIENIĘ mieszkanie dwupokojowe komfort koło Akademickiej na inne. WYNAJMĘ POKÓJ. Oferty Gaz. Lw. 28250

ZAMIENIĘ mały pokój z kuchnią za dozorcówkę. Rynek 16, I. piętro, drzwi 17. na ganku v

POKÓJ, Św. Piotra 15, mieszk. 12.

POSZUKIWANY niekrępujący pokój umebl. dla przejezdnego płatny miesięcznie. Zgłoszenia „Reklama", ul. Sykstuska 21 sub „Podróż". 28309

PRZYJEZDNY poszukuje pokoju z osobnym wejściem na 2—3 dni w tygodniu. Listy Gaz. Lw. 28066;

PRZYJEZDNY solidny Polak poszukuje pokoju umeblowanego na 2 dni w tygodniu u intel. samotnej osoby. Zapłaci wedle umowy Listy do Gaz. Lw. nr 28131:

POMOC LEKARSKA

SPECJALISTA chorób dzieci. — Dr. Otto Marian, powrócił i ordynuje — Potockiego 38 od 4—6 26352

NAUKA

NA NAUKĘ NIEMIECKIEGO na SIERPIEŃ można wpisać się jeszcze jutro: PONIEDZIAŁEK 2. 8. od 10 rano do 8 wieczór, tylko: GŁĘBOKA 18. Początki, Konwersacja dla Młodzieży i dorosłych. SZYBKO. — Zniżki zniesione. v

UCZNIA do nauki fryzjerstwa poszukuję. SKULSKI, Sienkiewicza 5.

WPISY na sierpień przyjmuje — WIECZYSTY, dyplomowany nauczyciel tańca, Kopernika 16. 28118

JĘZYKA NIEMIECKIEGO Kursy Korespondencyjne. Kurs dla początkujących Kurs dla zaawansowanych Własna ułatwiona metoda. Szybkie postępy. Prof. G. Pietrow, Warszawa, Stan. Augusta 22, mieszkanie 3 (skrzynka poczt. 363). 3623

KURSY Techniczne inż. Gajewskiego Warszawa. Przemyska 11 a. Kurs kreślarski słuchowo lub korespondencyjnie. Kurs techniczny korespondencyjny. Wydziały: maszynowy, budowlany, drogowy. Program darmo. v

LEKCJE FORTEPIANU — CYTRY. Prof. M. Lipiński PLAC HALICKI SIEDEM, II. piętro. 3747

LWOWSKA SZKOŁA SAMOCHODOWA szkoli kierowców na wszystkie klasy pojazdów mechanicznych, załatwia formalności otrzymania prawa jazdy. Dla zamiejscowych ulgi i opieka. Lwów, ul. SYKSTUSKA nr 63, telefon 260—22. 3749

IZABELA POŹNIAKOWA. Lekcje gry fortepianowej i przedmiotów teoretycznych. Zgłoszenia: wtorki, czwartki od 12—13 i od 16—17, ul. Puławskiego l. 14, m. 3. 28252

UDZIELAM nauki kroju, szycia i modelowania. Sawkówna, Rutowskiego 16, II. p., m. 9. 28261

WOLNE POSADY

SZOFER do nowego wozu ciężarowego „Henschel" możliwe z niemieckim poszukiwany. Zgłoszenia — Kraatz, Hotel Europa, pokój nr 2, od godz. 2—4. 28262

PRZYJMĘ czeladnika, pannę podręczną i ucznia (uczenicę) do krawiectwa damskiego. Dadej Józef — Bielowskiego 5, m. 4. 28149

BUCHALTER - bilansista natychmiast potrzebny do przedsiębiorstwa instalacyjnego. Język niemiecki konieczny. Dobre warunki. Oferty do Gaz. Lw. nr 28038

CZYSTĄ DZIEWCZYNĘ z gotowaniem i znajomością jęz. niem. poszukuje: Richard Müller, ul. Zofii nr 21 a, mieszk. 9. 28084

MURARZY do akordowej pracy — przyjmie firma budowlana. Listy do Gaz. Lw. nr 27990

DOCHODZĄCĄ młodą na cały dzień z wiktem przyjmę. Grottgera 10 — mieszk. 6. 27963

FRYZJER męski zostanie przyjęty zaraz Podleskiego dwa. 27956

POSZUKIWANY nauczyciel do udzielenia lekcji nauki języka niemieckiego. Zgłoszenia: Towarzystwo Kontynentalne Lwów, Gazowa nr 7 — między godz. 8—10 rano. 27935

SZUKAM intel. samotnej gospodyni do lat 35, całe utrzymanie i dobra pensja Zgłoszenia: Lenartowicza 5, II. p., wprost schodów od 16—18.

POLSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO — BUDOWLANE poszukuje murarzy, cieśli robotników. — Respektowane Ausweisy Sprawy Arbeitsamtu załatwia firma. Zusatze i wyżywienie zapewnione. Listy Gaz. Lw. 27762

STOLARZA ramkarza starszego wiekiem, poszukuję. Oddam warsztat do spółki. Listy Gaz. Lw. 27647

ASA GLASFABRIK STRYJ, poszukuje natychmiast ślusarzy, tokarzy, stolarzy, blacharzy, monterów gazowych, elektrycznych monterów, służbę wartowniczą i robotników. Mieszkanie fabryczne i kuchnia do dyspozycji. Zgłoszenia: ASA. — Verkaufszentrale Lwów Sobieskiego 9.

FOTOLABORANT (KA) oraz siły pomocnicze żeńskie mogą się zgłosić „Camera", Akademicka 14 27863

MAJSTRA ciesielskiego i 6-ciu cieśli, majstra murarskiego i 6-ciu murarzy poszukujemy natychmiast na bliski Wschód. Wysoka płaca, pełne wojskowe wyżywienie i mieszkanie bezpłatne. Przydział ubrania i bielizny. Listy Gaz. Lw. 27459

DROGOMISTRZE (Schachmeister), monterzy, maszyniści, stolarze, kowale, poszukiwani natychmiast, wyjazd na prowincję; wysoka płaca, utrzymanie bezpłatne, przydział garderoby. Gaz. Lw. 27573

SŁUŻĄCA - kucharka, samotna, potrzebna natychmiast, dobre warunki Zgłoszenia: Rutowskiego 24, m. 9.

POSZUKIWANI zdolni pracownicy dla obsługi stacji gazowej dla zaopatrywania w gaz wozów samochodowych. Zgłoszenia osobiste dnia 2. sierpnia 1943 od 9—10 rano: Monopol - Vertriebs - A. G. für Mineralöl — Lwów, plac Bernardyński 7, IV. p. 28107

ZDOLNY buchalter, mówiący po niemiecku potrzebny do Lwowa. — Zgłoszenia pisemne: Monopol - Vertriebs - A. G. für Mineralöl, Lwów plac Bernardyński 7. 28108

POTRZEBNY dozorca do kamienicy zaraz. Wiadomość u gospodarza ul. Wernyhory 32, m. 5. v

PRZYJMĘ zdolne podręczne do szycia. Zamojskiego 2, I. p., na lewo

DAMSKA fryzjerka potrzebna od zaraz. Łyczakowska 36. 28810

ROBOTNIKA silnego fizycznie przyjmę natychmiast na stałe. Friedrichów 5, m. 3, od godz. 8—16. 3698

POSZUKUJEMY do prac na wyjazd wszelkiego rodzaju RZEMIEŚLNIKÓW i ROBOTNIKÓW niekwalifikowanych. Zapewnia się bezpłatnie ubranie mieszkanie i dobre wyżywienie jak również pracę akordową. Zgłoszenia pojedyncze i grupowe: Friedrich Heuser, Lwów, ulica TARNOWSKIEGO nr 33, codziennie od godziny 2—7. 3557

POSZUKUJE się dobrego technika maszynowego z praktyką oraz zdolnego rysownika technicznego. Zgłoszenia u kierownika TBW. Lwów, ul. Furgalskiego 2. v

MŁODA wdowa z 7-letnim synkiem, ładnie szyje, zajmie się domem inteligentnego pana za skromnem wynagrodzeniem. Łaskawe zgłoszenia — Maria Żarska, Czortków, Poste-rest.

POTRZEBNA samodzielna gospodyni do prowadzenia gospodarstwa domowego, dwie osoby. G. L. 28124:

DOCHODZĄCĄ młodą, miłą, poszukuję. Listy Gaz. Lw. 28244:

POSZUKUJĘ dochodzącą czystą i uczciwą znającą częściowo język niemiecki, do dwu osób. Wynagrodzenie 60 zł. miesięcznie i całe utrzymanie. Zgłoszenia: P. FREY, Lwów Fichtenstr. (Zblikiewicza) 26, II. p., mieszk. 5, od 7. wieczorem. v

„ZAGŁADA"

wypróbowany środek **NA PLUSKWY,**

„MOLOMOR"

doskonały środek **NA MOLE,**

„ANTIFUMA"

skuteczny środek odzwyczajający **OD PALENIA** — oraz wszelkiego rodzaju **ARTYKUŁY DEZYNFEKCYJNO-KOSMETYCZNE** do nabycia w firmie

LABORATORIUM CHEMICZNE

Dr. T. FIRLA

Lwów, ul. Piłsudskiego 11 a

Telefon 201-63.

Sprzedaż hurtowa i detaliczna

WSZYSTKO dla FOTOGRAFII I KINEMATOGRAFII

dostaniesz w firmie

„FOTO - KINO - HAUS"

T. FEDENYSZYN

Lwów, A. Hitler-Ring 9.

Telefon 132-88.

Stale na składzie BATERIE wszystkich fabryk: płaskie, okrągłe, anodówki i baterie do dzwonków. Na prowincję wysyłamy pocztą.

ZAWIADAMIAMY P. T. n. Odbiorców, iż p. KARNASOWI J. Przemyśl, skrz. poczt. nr. 307 — powierzyliśmy nasze zastępstwo na Dystr. Galicja.

Spółdzielnia Zarobkowa Prac. P. K. O. Warszawa, Marszałkowska 138.

SZTUKI PIĘKNE

Luźne zeszyty.

Architektura, rzeźba, malarstwo, grafika, zdobnictwo, monografie. Wysyłka na prowincję za zaliczeniem. Cennik na żądanie.

KSIĘGARNIA H. ŁOPIEŃSKI, Lwów. — Kopernika 12. 3638

Niepotrzebny przyjazd!

Zlecenia kupna lub sprzedaży przyjmuje nasz dział zleceń

F-a RZEWUSKI-RODYS

Warszawa, Krak. Przedm. 7

WYROBY „DOBROLIN"

MUCHOŁAPKI i artykuły mydlarskie po cenach hurtowych wysyła za pobraniem

J. LEŚNIKOWSKI i S-ka

Warszawa, Targowa 22. 3671.

LEP NA MUCHY

NIEZAWODNA MIODOWA MUCHOŁAPKA — Hurt. Cena zł. 1.40 za sztukę wraz z opakowaniem. Wysyłamy za zaliczeniem pocztowym w kartonach po 100, 200, 300 sztuk. Zamówienia celem szybkiego wykonania prosimy nadsyłać telegraficznie lub telefonicznie. Towar wysyłamy natychmiast.

Górniak Edward

Grodzisk Mazowiecki Plac Marsz. Piłsudskiego 4, tel. 580-73. 3740

FOTO-KINO

ST. MALECZEK

Warszawa, ul. Senatorska 17

poleca tanio aparaty fotograficzne i kinowe oraz wszelkie przybory. Patentowane przystawki filmowe do aparatów kliszowych. Wysyłka na prowincję za zaliczeniem. 2899

FIRMA niemiecka zatrudni natychmiast grupy akordantów: murarzy, cieśli i kanalizatorów. Listy Adm. Gaz. Lw. nr 28215

SŁUŻĄCA z dobrem gotowaniem — uczciwa, czysta, zostanie natychmiast przyjęta do bezdzietnych na dobrych warunkach. Zgłoszenia — Malzgasse (Brajerowska) 12, m. 6.

FRYZJERKA zdolna zostanie przyjęta. Orłów, Zielona 7. 28281

SIŁY ŻEŃSKIEJ bezwzględnie uczciwej do administrowania kuchnią robotniczą poszukuje firma budowlana. Listy do Gaz. Lw. 28152;



Przyjemną suchość ciała, utrzymującą się w ciągu całego dnia, uzyskasz przez codzienne używanie:

Vasenol

pudru do ciała.

Transporty
wagonowe i samochodowe
oraz
wszelkie czynności spedycyjne w całym Gen. Guber. wykonuje firma
Teodor Wienckowski
Lwów, ul. Piekarska 34/I.
Telefon 236-29.
Własny tabor samochodowy.

S. BIEŃKOWSKI
WARSZAWA
Marszałkowska 102 — sklep 30
poleca i wysyła za zaliczeniem:
1) GALANTERIĘ RÓŻNĄ (grzebienie, igły, wsuwki itp.)
2) SPRZĘT WĘDKARSKI (haczyki, żyłki, błystki, sieci)
Duży wybór. Ceny niskie.



DARMOL
NAJLEPIEJ PRZECZYSZCZA

Książeczki do modlenia
w ozdobnych oprawach.
Wysyłka na prowincję za zaliczeniem. Cennik na żądanie. —
Odsprzedawcom rabat.
KSIĘGARNIA H. ŁOPIEŃSKI, Lwów — Kopernika 12. 3636

Oddamy do domu
lekką
krawiecką robotę
już przykrojonej bielizny i sukien. — Dajemy nasze maszyny. — Wymagamy starannej pracy.
TEXTILIA
ul. Grodzickich 3.

Kupuję KSIĄŻKI
szkolne, używane, różne, nawet zniszczone.
Księgarnia M. Kowalski, Lwów, ul. Legionów 31.

WOLNE POSADY

POSZUKUJĘ szofera kawalera. — Zgłoszenia Lwów, Asnyka 1, m. 11a.

POSZUKUJĘ agentów i agentki — Lwów, Asnyka 1, miesz. 11 a.

FRYZJERSKI czeladnik zdolny zostanie przyjęty na dobrych warunkach zaraz. Lwów, pl. Akademicki 4

DLA kierownika dużych dóbr poszukiwana młoda sekretarka z dobrą znajomością stenografii, pisząca biegle na maszynie, z opanowanym językiem niemieckim w mowie i piśmie. Oprócz odpowiedniego wynagrodzenia pełne, dobre utrzymanie i mieszkanie, w pięknie położonym majątku zapewnione. Listy z fotografią do Gaz. Lw. nr 3745:

KUCHARKĘ - **gospodynię do gospodarstwa** domowego przyjmę natychmiast na dobrych warunkach ulica Tarnowskiego 8, m. 4, od 3—5 pop.

DZIEWCZYNA umiejąca gotować — z dobrymi referencjami potrzebna od zaraz. Tarnowskiego 25, m. 4.

POSZUKUJEMY zaraz fachowca sprzedawcy do działu fotograficznego oraz laboranta, sprzedawców — biuralistów i personal magazynowy. Lemberger Kaufhof, Marienplatz 5.

Z UPOWAŻNIENIA ORGANIZACJI TODT — BIURO BUDOWLANE „GRYF", Warszawa, Aleja Zwycięstwa 34, poszukuje natychmiast niekwalifikowanych ROBOTNIKÓW do budowy dróg na Wschodzie. Robotnicy otrzymują prócz umówionego wynagrodzenia — pełne utrzymanie wojskowe wraz z mieszkaniem oraz odzież letnią i zimową. — Rodziny otrzymują przez cały czas trwania stosunku pracy kartę żywnościową nr I. Koszt przejazdu tam i z powrotem pokrywa firma. Zgłoszenia na wyjazd: Informations-Büro, Lwów, Adolf Hitler Ring (Legionów) 11.

DO ZARZĄDU składu i magazynu poszukujemy robotnika ze znajomością jęz. niem. w słowie i piśmie. Listy do Gaz. Lw. 3801

NIEM. FIRMA budowlana poszukuje zaraz doświadczoną siłę do buchalterii przebitkowej. Gaz. Lw. 3802

SIŁA techniczna (laborantka) z dobremi poleceniami potrzebna do apteki na wieś. Utrzymanie, mieszkanie pensja do umowy. Oferty: Korolówka koło Borszczowa, Apteka. 3774

DWÓCH młodych jako konwojentów wozów i przyczepek poszukuje się Listy do Gaz. Lw. 28300:

ROZMAITE

NIEMIECKIE PODANIA Głęboka 18

36.000 za 10.— zł. za każdy dalszy 1 zł — 3.600 możesz wygrać Graczy z prowincji prosimy o wczesne nadsyłanie numerów i znaczek pocztowy na odpowiedź. Szczegółowe informacje i wypłata wygranych na miejscu w Najszczęśliwszej Kolekturze — we Lwowie ul. Sapiehy 5. 25717

DOBRZE zapłacę za wypożyczenie maszyny do szycia. Listy z podaniem warunków do G. L. 28026

ZAMIENIĘ wózek sportowy Konkon bez budki na taki sam z budką — dopłacę. Słoneczna 25, II. p., m. 15 brama V. od godz. 18-tej. 28023

REMONT motorów, maszyn samoch., motocykli i t. p. wykonują solidnie i tanio warsztaty mechaniczne ulica Krasickich 18. 27999

STROI, naprawia, gotówką najwięcej płaci, fortepiany, pianino. Wyjeżdża na prowincję. Herman, ulica Lenartowicza 5, m. 7, II. p., pop.

DOBRE skrzypce zamienię za aparat fot. filmowy 6x9 dobrej marki. Wiadomość: Lwów, Potockiego 60; mieszk. 14, od godz. 5—7. 27893

PRZYJMUJĘ do szycia nową i do przeróbki wszelką bieliznę. Lwów, Sobieskiego 26, II. p., m. 6. 26722

PRZEPROWADZKI, PRZEWÓZ KAS PIANIN, FORTEPIANÓW — oraz zwózka wagonów, wykonuje Michał Kostyrka — ZADWÓRZAŃSKA 4 — mieszk. 1. Telefon 271-65 26569

PRZEDSIĘBIORSTWO Transportowe Roman Puziak, Lwów, Kolonienstr. 10/I (Podleskiego) Tel. 203-43 284-50 Załatwia wszelkie transporty we Lwowie i kraju. 26656

AKUSZERKA STOJKOWA, ulica ORMIAŃSKA DWA III. P. 12005

STORY do zaciemniania w najlepszych gatunkach dostarczają zakłady „ERES" Lwów, Kraszewskiego nr 15. Telefon 133—21 28072

SZYJĘ, naprawiam bieliznę, Kochanowskiego 102, m. 4. v

WARSZTAT naprawy „Parasol" — otwarty, ul. Ruska nr 18, pod firmą Janina Gargas. 28089

PRZEZ parę godzin dziennie mogę naprawiać dywany perskie, smyrneńskie, kilimy. Listy Gaz. Lw. 28082

PODAJE się do wiadomości P. T. Publiczności, że z dniem 21. 7. 1943 pracuje nadal łaźnia przy ul. Balonowej nr 11 (wanny tusze pojedyncze, tusze zbiorowe). 28100

FOTOGRAFIE legitymacyjne na POCZEKANIU, artystyczne portrety wykonuje najtaniej szybko — pięknie ZAKŁAD ARTYSTYCZNEJ FOTOGRAFII — Lwów, Zyblikiewicza 21

TŁUMACZENIA i ODPISY wszelkich dokumentów legalizuje tłumacz zaprzysiężony dla języków: niemieckiego, polskiego, ukraińskiego, rosyjskiego i łacińskiego. Lwów, Zielona 54, mieszkanie 7, lub Sakramentek 14, m. 1 v

SPECJALISTA budowy baraków drewnianych i Hurdisa z własnymi fachowcami, oczekuje propozycji. — Oferty do Gaz. Lw. 28240

PRZEPISYWANIE na MASZYNIE dokumentów do legalizacji notarialnej. TŁUMACZENIA — PODANIA, wypełnianie wszelkich druków, życiorysy, listy — KOSZTORYSY techn. BIURO TŁUMACZEŃ — LWÓW — ROMANOWICZA 2 (obok Notariatu)

WSZELKIE PRZEPISYWANIA NA MASZYNIE — KONCESJONOWANE BIURO „REKORD" WAŁOWA 19.

NAJTAŃSZY portret z każdej fotografii. Przyślij zdjęcie i zł. 40.— zaliczki (połowa). Napisz co żądasz np. z 2 fotografii legitymacyjnych zrobić ślub, domalować welon, frak, bukiet. Warunki omówimy listownie. Dostarczamy pocztą 10 dni. — Foto - Universum, Warszawa, ulica Śniadeckich 3. 3739

NIEMIECKIE PODANIA Głęboka 18

PRZEPROWADZKI oraz wszelkie roboty końmi wykonuję tanio. Chrzanowskiej 4, parter lewy, tel. 291-61

ADWOKAT konsystorski w sprawach rozwodowych M. Bahryniwskyj ul. Dąbczańskiej 7, m. 4 (boczna Ossolińskich) g 8-9 i 16-18 tel. 263-46

NIEMIECKIE podania, tłumaczenia techniczne fachowo: inżynier, — Sykstuska 23, mieszk. 13 przez podwórze. 3798

ZGUBY

200 ZŁ. nagrody (prócz pieniędzy w torebce) za zwrot paszportu i legitymacji nauczycielskiej Pelagii Marii Klucznikowej, 2 par okularów, strzykawki i drobiazgów z torebki, zostawionej w wieczornym stanisławowskim pociągu 28. 7. Oddać: Józefa 4, m. 4, od 1—3 godz.

ZGUBIONO rękawiczkę męską z lewej ręki popielatą 25. 7. na placu Teodora; dobrego znalazcę prosi się o zwrot za wynagrodzeniem, ulica Sieniawska 6, I. p., m. 8. 28020

ZAGINĘŁA samica ratlerka dnia 23. 7 maści czarnej, pierś i łapki brązowe, wabi się „Locia". Uprasza się oddać za wynagrodzeniem, Klementyny Tańskiej 1 m. 5, po g. 19.

SKRADZIONO Ausweis nr 363, metrykę, pieniądze i inne rzeczy — na nazwisko SERWATKÓWNA Józefa, dnia 16. 7. 1943 27921

SKRADZIONO Ausweis nr 253 na nazwisko Kuśnierz Jan, wieś Kuściejów, poczta Kulików. v

ZGUBIONO dokumenty: 1. Fahrradbenützungsbescheinigung nr 2034 i 2 Angestellter des Ausweises der Hauptgruppe Gewerbliche Wirtschaft u. Verkehr in Lemberg na nazwisko Strug Mikołaj, Kamionka Strumiłowa.

ZGUBIONO Ausweis wydany przez „Atlas" na nazwisko Bilecki Paweł znalazcę uprasza się o zwrot ulica Grottgera 4, m. 3. v

SKRADZIONO dnia 28. 7. portfel, Ausweis nr 103 oraz dokumenty na nazwisko Mańkiewicz Kazimierz. v

ZGUBIONO lub skradziono dnia 26. 7. przed południem na pl. Krakowskim portfel z dokumentami: Ausweis nr 36 firmy Waft w Brzuchowicach, karty szczepienia i zwolnienie z Baudienstu na nazwisko — Bernacki Zbigniew. v

ZGUBIONO Meldekartę — wydaną przez Arbeitsamt — na nazwisko: Tadeusz Orkisz. 28117

DNIA 24. 7. zgubiono Ausweis na Placu Krakowskim na nazwisko — Posiewicz Jadwiga. Łaskawego znalazcę proszę o zwrot: Szpitalna 28; mieszk. 1, Błahuciak. 28116

SKRADZIONO w tramwaju Kennkartę, metrykę dziecka, ważne dokumenty na nazwisko Anna Petela. v

SKRADZIONO dnia 20. 6. 1943 dokumenty na nazwisko NOWICKI WŁADYSŁAW, ślusarz, ur. 20. 12. 1904 r. w Libawie na Łotwie, obecnie zatrudniony w Borysławiu w firmie Gebr. Schuster z Gotenhafen — dokumenty następujące: Niemiecki dowód osobisty wystawiony w kwietniu 1943 przez Pol. Präs. Gotenhafen, polski dowód osobisty ze zdjęciem wystawiony 16. 8. 39 przez komisarza Rządu Gdyni, łotewski dowód osobisty ze zdjęciem wystawiony w 1941 r. przez Kom. Pol. w Libawie (Łotwa), metrykę urodzenia wystawioną w r. 1912 przez Urząd parafialny w Libawie (Łotwa). v

ZGUBIONO na pl. Unii Brzeskiej torebkę drapową dużą wraz z paszportem sowieckim, metryką urodzenia, Ausweisem szkolnym, dużo zdjęć na nazwisko Droździk Wanda, urodzona we Lwowie i zamieszkała ul. Józefata 8, mieszkanie 2. — Zwrot wynagrodzę. v

SKRADZIONO torebkę z dokumentami: Ausweis wydany przez VHB i książkę z Ubezpieczalni na nazwisko Kinasz Krystyna oraz Ausweis wydany przez Państw Szkołę Techn. Zaw. na nazwisko Różycki Kazimierz. Uczciwego złodzieja proszę o zwrot dokumentów: Lwów, ul. Zofii l. 25, mieszk. 8. v

SKRADZIONO 28. 7. w tramwaju 1 portfel z gotówką i Ausweis niemiecki biały nr 1228 na nazwisko Wolf Kazimierz. Zwrócić proszę — Winniki, Sommergasse 1. 28132:

SKRADZIONO w dniu 29. lipca br. Ausweis i nocną przepustkę wydaną przez Bauleitung des Kühlhauses — Lemberg, Lotniczastr. na nazwisko Kaspruk Maksym, — Lwów, — ul. Szpitalna 20. v

DNIA 29. 7. br. o godz. 19-tej wieczorem, skradziono teczkę z dokumentami a to 3 metryki na nazwisko Szewczuk Piotr, Maria, Piotr i Maria ślubną w czeskim języku. — Pana złodzieja upraszam o zwrot na adres: Piotr Szewczuk, Lwów, ul. Dekerta 2. v

ZGUBIŁ się piesek legawiec 2 miesięczny, 28. bm. wieczorem: ktoby znalazł proszony jest zgłosić ulica Piekarska 42, Marek za wynagr.

UWAGA- Jechałam z dzieckiem 27. 7. br rano do Żółkwi autem, zapomniałam grubą chustkę; mieszkam Kochanowskiego 20, Janik Julia — uczciwy oddaj, wysoka nagroda. v

SKRADZIONO świadectwo z daty Trembowla 8. września 1942 złożenia egzaminu z materiału 7 kl. szkoły ludowej na nazwisko Żyłyk Jarosława, wystawione przez Schulamt w Tarnopolu. v

PROSZĘ o zwrot za wynagrodzeniem dokumentów zgubionych 27. 7. 1943 na ul. Janowskiej: Ausweis nr 11801, wyciąg metrykalny, paszport sowiecki, bilet wojenny, wymeldowanie i zameldowanie, kartki żywnościowe i świadectwo odbytej służby. Wszystkie dokumenta były na nazwisko Sysak Piotr. v

W PRZEMYŚLU na dworcu przy okienku biletowym zostawiłam żółte meszty łódki z klamerką nr 34. — Zwracam się z wielką prośbą do solidnego znalazcy o zwrot mesztów: Lwów, Łyczakowska 83 parter, M. K.

ZGUBIONO Ausweis akuszerski na nazwisko Bittner Maria, Stanisławów, Nowy Świat 26. v

ZGUBIONO paszport sowiecki na nazwisko Katarzyna Iwańska, Wagonowa 13. Znalazcę wynagrodzę. v

ZGUBIONO Ausweis wydany przez cegielnię w Stanisławowie, książkę wojskową polską, kartkę spirytusową na nazwisko Kowalczuk Gerwazy, Stanisławów, ul. Szewczenki 122

GALIZISCHE INDUSTRIEKONTOR G. m. b. H. Lemberg, Wirtschaftsabteilung Złoczów, unieważnia wydane przez Kreishauptmannschaft Złoczów zgubione karty kontrolne dla Traktoru nr 440068 i auta osobowego nr 230061. v

ZGUBIONO Ausweis wydany przez gminę Brody, Arbeitskarte wydaną w Eisleben na nazwisko — Marian Piotrowski. v

ZGUBIONO Ausweis, dokumenty z Baudienstu Złoczów na nazwisko — Kazimierczyk Franciszek — Gaje Smoleńskie. v

ZGUBIONO Kennkartę nr 6202 wydaną przez Kreishauptmannschaft Przemyśl, na nazwisko TARAJ HELENA 3775

DNIA 25 lipca 1943 skradziono w tramwaju portfel z dokumentami na nazwisko Lang Wilhelm a mianowicie: paszport sowiecki Nr 713250, dowód osobisty polski, Ausweis pracy wystawiony przez Arbeitsamt, — przestrzegam przed nadużyciem. v

DNIA 30. 7. godz. 18.15 przechodząc ul. Kilińskiego, Rynkiem, Ruską do rogu Karmelickiej, zgubiono damski złoty zegarek branzoletkowy uczciwego znalazcę upraszam o zwrot za wysokiem wynagrodzeniem Grottgera 5, m. 3 v

DNIA 16. 7. 1943 skradziono tymczasowy Ausweis nr 1564 wystawiony przez Hauptgruppe Gewerbliche Wirtschaft und Verkehr Distriktskammer Lemberg Gruppe Handwerk na nazwisko Stanisław Ochowicz — ul. Spadzista 9 a, Sambor. v

DEMANIUK Stanisław syn Leona zgubił swoją metrykę chrztu wydaną przez rzymsko katolicki Urząd parafialny w Zabłotowie. v

MAŁŻEŃSTWA

SZOFER - **mechanik,** lat 37, pozna przyjaciółkę do życia, dobrze zbudowaną do lat 30; cel matr. Listy do Adm. Gaz. Lw. 28017

PANIĄ dawnych zasad, wybitnie korpulentną, warkocze niemalującą się umiejącą gotować i t. p. potrzebuje do pomocy w gospodarstwie dyrektor szkoły, pięknej okolicy, uniwers. wykształcenie, własne małe gospodarstwo rolne, bez nałogów, przystojny, dobrego serca. Cel matr. — Fotografia konieczna. Listy Adm: Gaz. Lw. nr 27891·

NIŻSZY urzędnik państw. lat 45 — separowany, pozna panią niezależną do lat 40; cel matr. Gaz. Lw. 28205:

BRZÓZKA, Olszynka i Sosenka — posiadające w sumie 56 lat, poszukują młodych „Devajtisów". — Cel matr. Poste Restante „Em de ef" Potutory. v

KTÓRA z przystojnych, zgrabnych panienek lub młodych wdówek zechce rozweselić samotne wieczory z przystojnym, o pogodnym wyglądzie i szczerem sercu ciemno blondynem, niech napisze wraz z fotografią na Poste-rest. Lwów nr 361

KTÓRA z pań do lat 35, samotna, łagodna, cicha, o dobrem sercu, materjalnie niezależna, pragnie zaznać cichego spokojnego życia przy boku mężczyzny nie młodego już wiekiem lecz o duszy czystej i nie skalanej, charakteru prawego, trochę romantyka i idealisty, niechaj zechce łaskawie skreślić kilka słów i dołączyć swą fotografię, której zwrot ręczę honorem. Cel matr. Listy do Adm. Gaz. Lw. 28142:

PRZYSTOJNA, szczupła szatynka, lat 21, wzrostu wyższego, nadzwyczaj subtelna i szlachetna, wykształcenie średnie, niebiedna, domatorka, muzykalna, pozna sympatycznego, kulturalnego pana o łagodnym charakterze i podobnych walorach, na stanowisku. Cel matr. Odpowiadam na poważne możliwie pełnoadresowe zgłoszenia. Separowani wykluczeni. Listy Gaz. Lw. 28119:

KTO napisze do mnie? Pierwszeństwo panowie intel. i tylko Polacy, wiek obojętny. Odpowiem wszystkim dokładnym adresatom. Cel matr — Listy Poste restante Świrz — koło Przemyślan, dla Haiszki. v

WDOWA lat 36 po przemysłowcu dobrze prezentująca się poszukuje towarzysza życia, najchętniej przemysłowca. Cel matr. Poważne listy nieanonimowe do Gaz. Lw. 28242:

MAM życie złamane, brunet lat 35, rzemieślnik na posadzie z własnem mieszkaniem, pozna pannę lub wdowę do lat 30, chętnie ukrainki. Cel matr. Listy Gaz. Lw. 28234:

KUPIEC, restaurator, Polak, lat 42, rozwiedziony, intel., brunet, dobrego charakteru i serca, pozna kobietę tych samych zalet do lat 35. Listy z fotografią proszę nadsyłać do Gaz. Lw nr 28221. Cel matr. v

DLA urzędniczki zgrabnej i ładnej blondynki o bogatej naturze i pięknym charakterze, szukam znajomości z panem lat 33—40 z wyższym wykształceniem, wysokiego kawalera Cel matr. Listy Gaz. Lw. 28183:

DWÓCH wysokich młodzieńców, razem lat 53, pragną nawiązać korespondencję z dwiema pannami do lat 22 w celu matr. Łaskawe listy możliwe f fotografią, za które zwrot ręczymy słowem. kierować Lwów, Poste - rest. nr 1313:

KULTURALNEGO kawalera wybitnie intel., zapoznam z wartościową i ładną panną, urzędniczką lat 27. Listy Gaz. Lw. 28184·

WDOWA lat 24 wyjdzie zamąż za uczciwego dobrego pana. Listy z fotografią do Gaz. Lw. 28157:

KTÓRA z Polek do lat 30, materialnie niezależna, nawiąże znajomość z młodym prawnikiem w celu matr. Listy do Gaz. Lw. nr 3767:

PRAGNĘ nawiązać korespondencję z panem posiadającym wyższe wykształcenie (tylko przystojnym) do lat 30. Cel matr. Listy kierować: Poste - restante Stanislau nr 1 — pod „HALINA". 3776

PRYWATNE

MARYLA z domu **BUJNO** ze Stryja (Bolechowska, dom Patrynów) proszona jest dać znać o sobie ciotecznej siostrze Maryśce, która w 1915 r. wyjechała z ojcem do Rosji — a obecnie jest we Lwowie (od 2 lat). Lwów, Kopernika 10. „Lira" — dla Maryśki. 27960

PANNA Maria z ul. Pierackiego — pracująca Post 2, proszona jest o przybycie dziś wzgl. jutro — pod Post 1, godz. 8.30.

PANI, która przysłała mi dokumenty w liście na Kolonię Krzywczycką ul. Nad Źródłem ma list do odebrania w Gaz. Lw. „Dokumenty". v

LIST otrzymałam — podaj adres — **Luśka.** 3718

MARIAN znajomy Nell, proszony jest o spotkanie z Wandą. Szeptyckich 25, mieszk. 17 28260

W P. Krzemieniecką Józefę o podanie obecnego adresu do Adm. Gaz. Lw. nr 28174 prosi Mgr. A. W. v

MAKSYMILIAN Stanisław, Karolina, ostatnio na Ormiańskiej dałem adres, zgłoście się **Milek.** 28152

PAWEŁ! List otrzymałem. Jestem zdrów. Błagam o pomoc. **Romek.** v

ZAGINIENI

KTO posiada jakiekolwiek wiadomości o zaginionych dzieciach: Orzechowski Zdzisław lat około 9-ciu; — Orzechowski Bronisław, lat 12; urodzone we Lwowie i zamieszkałe we Lwowie, ostatnio byli z Zakładzie Sierót w Drohowyżu koło Stryja — proszony jest kierować pod adresem Lisiecka Bronisława, Mosty Wielkie Tartak. 3771

29. 7 br. o godz. 3-ciej — wyszedł z domu **WŁADYSŁAW BEJ**, zam. M Reja 7, urodz. 1926 r., opis: wzrost wysoki, szatyn, włosy długie do góry zaczesany, ubranie: spodnie poplet. jasne, bluzka wiatrówka. Ktoby cośkolwiek wiedział o zaginionym, proszę dać znać pod wskazanym adresem: Helena Bej, ul. M Reja 7, mieszk. 1, Lwów. 2832

KTOBY wiedział cośkolwiek o bracie moim **JURKIEWICZU STANISŁAWIE** wysiedlonym w r. 194[illegible] z Brześcia n/Bugiem, zamieszkały następnie do wiosny 1941 r. w Krzemieńcu, proszony jest o podanie wiadomości na adres: Piszczek Antoni, Morszyn, Staatgut Słańków.

LWOWSKA SZKOŁA SAMOCHODOWA
Sykstuska 63
Tel. 260-22

Rozpoczyna NOWE KURSY SAMOCHODOWE na wszystkie klasy pojazdów mechanicznych, motory Diesla i gazogeneratory. — Nowoczesne metody szkolenia. Praktyka we własnych warsztatach szkolnych.
Zgłoszenia codziennie od godziny 9—12 i 16—18.

FARBIARNIA
ul. LEGIONÓW 23 (w podwórzu)
farbuje ubrania, kapelusze, wszelkie materiały i przędze na wszystkie kolory. Ładnie i szybko

KOMMERZIALBANK
A. G.
Afiliacja banków
Dresdner Bank, Berlin
Länderbank Wien AG. Wien
KRAKÓW
Adolf Hitler-Platz 44
Telefon 136-40
FILIA WE LWOWIE
Wintergasse 11 (przy placu Smolki) Telefon 299-71/75
BANK DEWIZOWY
Porady we wszystkich sprawach pieniężnych i finansowych.
Od roku 1918 w Krakowie.



NAJLEPSZE, DŁUGOTRWAŁE
MUCHOŁAPKI „AHA"
Warsz. Fabr. Papierów Impregn. Biuro Sprzedaży na Gen. Gub.
B H ST. GARZTECKI,
Skład i ekspedycja: Warszawa, Tarczyńska 4, tel. 266 32. —
SPRZEDAŻ TYLKO HURTOWA
Wysyłka na prowincję za zalicz.

SZNUREK do torebek
MUCHOŁAPKI
TRUTKI NA MUCHY
FARBY i artyk. gospodarcze
Lwów, Tokarzewskiego 91

KREDĘ
każdego rodzaju i do wszelkich celów dostarcza firma
A. JANKOWSKI
hurt. Art. Techn.
Warszawa, ul. Królewska 6
telefon 290-16 i 322-13

Redakcja przyjmuje od godz. 10—11. Rękopisów nie zwracamy. — Telefony: Sekretariatu 202 23 — Kroniki 105 21. Działu ogłoszeń 200 06 — Za terminowy druk ogłoszeń wydawnictwo nie odpowiada. Druk „Gazety Lwowskiej" Lwów, ulica Sokoła 4.